Nr 118. Dnia 1 czerwca. Wtorek. Dnia 20 maja (1 czerwca) 1880 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. Fortunata i Prokopa.
Jutro: ś. Blandyny Panny Męczenniczki.
Czwartek: śś. Klotyldy Kr. i Erazma B. M.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 47
Zachód „ „ 8 „ 9

Długość dnia godzin 16 minut 22
Przybyło „ „ 8 „ 44

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: śś. Optata B. i Saturniny P. M. — *Serca Pana Jezusa.*
Sobota: śś. Bonifacego B. i Walerji M.
Niedziela: ś. Norberta Biskupa.

OD REDAKCJI.

„Kurjer Warszawski“ w kwartale III-cim 1880 roku wychodzić będzie w tym samym jak dotąd zakresie, składzie i formacie.

Prenumerata wynosi:

W WARSZAWIE:

Rocznie	rs. 6	kop.	—
Półrocznie	„ 3	„	—
Kwartalnie	„ 1	„	50
Miesięcznie	„ —	„	50

Za odnoszenie do domu dopłaca się kopiejek 5 miesięcznie.

NA PROWINCJI I W CESARSTWIE:

Rocznie	rs. 9	kop.	—
Półrocznie	„ 4	„	50
Kwartalnie	„ 2	„	25

Ponieważ stosownie do przepisów pocztowych przedpłata na pisma perjodyczne na żadnej stacji nie przyjmuje się, — raczą więc Szanowni Prenumeratorowie żądania swe adresować wprost:

„Do redakcji Kurjera Warszawskiego plac Teatralny nr 5.“

W końcu redakcja ma honor upraszać szanownych prenumeratorów o wczesne nadsyłanie zamówień, przy wypisaniu dokładnego adresu, pod jakim „Kurjer Warszawski“ ma być wysyłany.

— W dniu wczorajszym, jako w ostatnim miesiąca maja, zakończyły się w świątyniach naszych, odprawiane przez ciąg upłynionego miesiąca, tak zrana jak i wieczorem, nabożeństwa ku czci Najświętszej Marji Panny, zwane majowemi, to też pobożni licznie się na nie zgromadzili, szczególniej wieczorem, gdzie kapłani odprawiwszy takowe, głosili też poraz ostatni, zastosowane do tego nabożeństwa, słowo Boże.

— W dniu jutrzejszym, jako w dalszym ciągu oktawy uroczystości Bożego Ciała, odbędzie się w kościele św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, na Krak.-Przedmieściu obok sweru, zrana po uroczystej Mszy świętej, o godzinie 11-tej, solenna procesja z Najświętszym Sakramentem, do 4-ch ołtarzy z odśpiewaniem przed takowemi Ewangielij świętych.

Takaż procesja odbędzie się także, lecz pojutrze, we czwartek, w kościele św. Anny na Krak.-Przedmieściu, po Nieszporach, gdzie również wewnątrz kościoła cztery Ewangielje święte odśpiewane zostaną.

I w kościele Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej); w przyszły czwartek, jako w oktawę uroczystości Bożego Ciała, odbędzie się na Nieszporach solenna procesja wewnątrz świątyni, z odśpiewaniem 4-ch ewangelij świętych.

Jednocześnie rozpocznie się w tejże świątyni pierwszorzędny odpust ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa z 40-godzinnem nabożeństwem, które odprawiać się będzie z kolei przez dni trzy, a mianowicie: 4-go, 5-go i 6-go b. m., to jest w piątek, sobotę i niedzielę, przy nieustającem wystawieniu Najświętszego Sakramentu i z dwoma codziennie kazaniami, tak zrana w czasie Sumy, jak i po południu podczas Nieszporów.

SPRAWA WEIMARA.

(*Dalszy ciąg.*)

Doktor Weimar stanowczo jednak zaprzecza tożsamości konia kupionego przezeń w r. 1876 i znalezionego w ujeżdżalni, twierdząc, że pierwszy był innej postaci i miał pod kolanami nogi skaleczone, które on posmarował lapisem, tak że później na tem miejscu nie mogła mu wyrość szerść; szeregowiec Aleksiej Kulikow, który służył za stróża od wiosny 1876 r. do połowy czerwca 1877 w domu Weimara, zeznał, że przedstawiony mu koń wzięty z ujeżdżalni podobny jest wprawdzie do kupionego przez jego pana „Warwara“, lecz są pomiędzy niemi stanowcze różnice, co zaś do skaleczeń pod kolanami, o tych nie słyszał; włościanin Teodor Jałymow, który jakiś czas służył za stangreta u jednego z poprzednich właścicieli „Warwara“ p. Fiedorowicza dostrzegł pewne różnice; wreszcie wezwany weterynarz zaopinjował, że jeśli miejsce skaleczone zostanie posmarowane silnym roztworem lapisu, pomimo to szerść może tam rosnąć.

Co się tyczy nieznanej osobistości, z którą razem Weimar poszukiwał konia na sprzedaż, kupiec Karelin objaśnił, że mógł to być mekler, nie wtrącał się bowiem do kupna, a zresztą K. zna wszystkich handlarzy końmi; kiedy Karelinowi w dniu 2 maja 1879 przedstawiono dra Weimara, Bazylego Troszczańskiego (inaczej Żukowski) i Adrjana Michajłowa, to, poznawszy Weimara, w innych nie poznał tej trzeciej osobistości, lecz gdy dnia 5 listopada t. r. pokazano mu ich fotografje, Troszczańskiego uznał za bardzo podobnego do towarzysza Weimara, twierdząc, że nie poznał go poprzednio dla tego, że był chudszy niż n fotografji.

Według zebranych w sprawie wiadomości, zgodnych z zeznaniami dra Weimara i stróża Kulikowa, kupiony koń jakiś czas znajdował się u krewnych W. na wsi, później zaś u samego Weimara, który na jesieni 1876 r. publikował w *Wied. St.-Petersb. naczel. miasta* i i *St.-P. policji* o sprzedaży konia i zbył takowego za 400 rs. jakiemuś przyjezdnemu, zamieszkałemu w hotelu „Moskwa“ na Newskim prospekcie; po tygodniu jednak nabywca prosił Weimara o przyjęcie konia z powrotem, co też W. zrobił.

Co do tej sprzedaży stróż Kulików zeznał, że nabywca przychodził ze dwa razy oglądać konia i zapewne go kupił, bo koń został odprowadzony do domu nr 57 na Newskim-Prospekcie, lecz dr Weimar mówił mu, żeby nie sprzątał nic w stajni, bo koń, jeśli się nie spodoba kupującemu, może być oddany napowrót, jak się też stało.

Zarządzający domem nr 57, na Newskim prospekcie, Jeger Moszkow, objaśnia, że w styczniu r. 1877 wynajął na miesiąc stajnię s. k. J. A. Gadałowowi, zamieszkującemu w hotelu „Moskwa“, do której na tydzień tylko postawiono konia; stróż zaś domu nr 57 Jan Swiedridzień zeznał, że z koniem przyjechał Gadałow razem z jakimś wysokim blondynem z brodą i że ten ostatni jezdził tym koniem kilka razy z Gadałowem.

Zarządzający hotelem „Moskwa“ przy rogu ulic Włodzimierskiej i Nowego prospektu, włościanin Kuźma Stulenkow, zeznał, że od 14-go do 22-go stycznia roku 1877 mieszkał w hotelu Gadałow; wiadomości otrzymane od p. naczelnika miasta stwierdzają ten fakt, dodając, że w hotelu nie był meldowany ani nie przedstawiał swych dowodów.

Według danych otrzymanych z trzeciego wydziału, nazwisko Gadałowa nosił niejaki Antoni Taksis, wmięszany do różnych spraw politycznych.

Wracając do „Warwara“, dr Weimar zeznaje, że przed wyjazdem do armji nad Dunaj sprzedał go za 600 rs. jakiemuś młodemu człowiekowi, Dmitriewowi czy też Dmitrowskiewu, który przychodził doń do lecznicy, a którego adres nie jest mu znany.

Dalsze dzieje „Warwara“ znajdujemy w sprawie Michajłowa.

II. Drugi zarzut przeciwko Weimarowi jest: kupno rewolweru, przy pomocy którego zostały uskutecznione zamachy: na życie jen. Drentelna 13-go marca

Jan Długosz.

I.

Kiedy Długosz we wstępie do swej *Historia polonica* oddawał pod opiekę aniołów i świętych to w pocie czoła dokonane dzieło swoje; kiedy w zakończeniu, drżącą już przed skonem dłonią wypisywał rzewne owo błaganie o jedno tylko *Pater* i jedno *Ave Maria* za swoją grzeszną duszę: mógłże się spodziewać, że owoc trzydziestoletniej jego pracy cztery wieki czekać będzie musiał na godne siebie ukazanie się w druku; że najbliższa potomność, lekkomyślnie go sądząc, mniej zasłużonych wynosić nadeń będzie; że ogłoszenie pism jego, taką pobożnością przejętych, z pobudek pobożności właśnie nieprzezwyciężone przeszkody napotka; że nakoniec zasługa pierwszego wydrukowania w całości wiekopomnego dzieła spadnie — wstyd to powiedzieć—na cudzoziemca? Mógłże przewidzieć ten cichy, pracowity, gorliwy we wszystkiem, co przedsięwziął, i tak we wszystkiem kochający społeczeństwo swoje, kanonik krakowski, że dopiero nasz wiek pamięć jego ożywi, dzieła ogłosi, zasługi w prawdziwem ukaże świetle i odsłoni postać, nietylko znakomitego pisarza, nieskazitelnego kapłana, gorącego wyznawcy, ale i czynnego, niestrudzonego, wielkiego obywatela?

A jednak wszystko to przyniosła Długoszowi rzeczywistość. Po zacnem wspomnieniu zasług niepospolitego męża przez jakiegoś bezimiennego jego przyjaciela; po spełzłym na niczem zamiarze Stryjkowskiego, żeby dać przekład jego *Historyi;* po surowych wyrokach Sarnickiego i innych: przez cały wiek XVI wydano tylko dzieło najmniej na to zasługujące, *Żywot św. Stanisława*, i dopiero w wieku XVII (1614 i 1615) Herburt w swej drukarni Dobromilskiej pierwsze sześć ksiąg wielkich roczników dziejów polskich z bardzo wadliwego rękopismu ogłosił tylko pierwsze sześć, bo wskutek zakazu królewskiego druk dalszych wstrzymać musiał. W tym samym wieku Treter wydał *Żywoty biskupów poznańskich*, a Damalewicz i Łubieński poprzerabiali *żywoty gnieźnieńskich, władysławskich i płockich*.

Nareszcie na początku wieku XVIII zasługę ogłoszenia całkowitego dzieła *Historyi polskiej* zabrał dla siebie cudzoziemiec, który dłuższy czas w Polsce przebywał, baron ab Huyssen: ten w latach 1711 i 2 u Weidmanna w Lipsku wydał wszystkie dwanaście, a jak sam policzbował, trzynaście ksiąg dzieła, aż po rok 1480. Filnowali wydania tego uczeni niemieccy, ale pilnowali tak źle, a rękopismo musiało być tak wadliwem, że dziś wydanie lipskie potrzebom naukowym nie odpowiada. Ślepym przedrukiem z tej edycji jest wydanie Mitzlera, w Warszawie, za Stanisława Augusta dokonane.

Jeżeli dodamy jeszcze to, co zrobili w XVIII wieku: Somersberg, przez wydanie „Historyi biskupów Smogorzewskich (wrocławskich)“ w *Scriptores rerum silesiacarum*, Braun, przez pierwszą naukową i, jak na niemca ujmującego się za krzyżakami, sumienną wzmiankę o historyku (*Rerum polonicarum scriptores*, wyd. I, str. 17 i nast.) i wreszcie Janocki, który (w „Janociana“ II i III, 99 n.) wyliczył mowy i listy Długoszowe, znajdujące się za jego czasów w Bibliotece Jagiellońskiej — będziemy mieli obraz prawie zupełny prac przez ubiegłe stulecia około Długosza podjętych. Z jego *Liber beneficiorum* szczodrze korzystano w sądach i w zarządzie dyecezji krakowskiej; konstytucje sejmowe przyznawały zbiorowi temu moc dowodową: ale nikt o wydaniu go nie pomyślał, aż do naszych czasów.

Nasz dopiero wiek wogóle wziął na siebie naprawienie krzywdy i można dziś już powiedzieć, że się godnie z zadania tego wywiązał. Po rozprawie Bentkowskiego (w Programacie uniwersytetu Aleksandryjskiego na r. 1819) Ł. Gołębiowski w „Dziejopisach polskich“ obszerniej rzecz o Długoszu wyłożył. W roku 1840, G. Borneman w Lesznie wydawać zaczął spolszczoną przez siebie *Historia polonica* wraz z przekładem *Vita Dlugossi.* W latach 1840—50, Aleksander Batowski, pracując w bibljotece Ossolińskich, rękopisma Długoszowe szczegółowo opisywał. Toż samo robił w Krakowie Muczkowski, a w r. 1850 w wydawanych przez siebie „Rozmaitościach historycznych i biblijograficznych“ ogłosił *Banderia Pruthenorum* etc. i *Insignia seu Clenadia* etc. Długosza, przedtem w rękopismach tylko znane.

Michał Wiszniewski w „Historji literatury polskiej“ niewielu rysami genjalnego swego pióra dał ogólne wyobrażenie czcigodnej postaci historyka naszego (T. IV, str. 36—71) i pierwszy siedm listów jego (tamże str. 72—81 i 117—120) i jedną mowę (T. III, str. 378/80) a przedtem jeszcze we wstępie do „Pomników historji i literatury polskiej“ dziejopisarstwo Długoszowe zwięźle a dobrze zcharakteryzował.

W roku 1855 przedostatni z Działyńskich, który nam oto przed chwilą w oczach wygaśli, nie szczędząc kosztów, wydał z Poznaniu *Lites ac res gestae* etc. w trzech tomach. W r. 1860 p. Antoni Białecki opisał „Rękopisma Długosza w bibljotekach petersburskich“, przyczem ogłosił i dwa jego listy.

Pomijamy już wspomnienia w historjach literatury i w historjach politycznych oraz drobne a liczne rozprawy i wiadomości w czasopismach. W r. 1873 p.

1879 r. i na życie Świętej Osoby Najjaśniejszego Pana, w dniu 2-gim kwietnia t. r.

Akta sprawy o zamach dnia 2-go kwietnia 1879 r. świadczą, że rewolwer z którego strzelał przestępca, był angielskiego wyrobu, systematu „Webley“ kalibru nr 500, nr rewolweru 16,667, i że, jak zeznaje właściciel składu broni, mieszczącego się w domu Weimara, Edward Wenig, rewolwer ten zapisany został w jego księgach, jako kupiony w dniu 10-tym maja 1878 r. przez dra Oresta Weimara; zeznanie to stwierdza brat Edwarda W., Michał Wenig, pracujący w jego składzie, jako subjekt.

Sposób kupna był ten, że dr Weimar zeszedł na dół bez paletota i kapelusza i wziął ze sobą dwa rewolwery do wyboru, jak mówił, dla tego pana, dla którego broń kupował, a wrócił w pół godziny dopiero, wybrawszy rewolwer większy i zapłacił 30 rs. za broń.

W kilka dni potem, jak zeznaje Michał Wenig, był w sklepie nieznany człowiek z żądaniem ładunków do rewolweru; wreszcie Edward Wening i subjekt sklepu Eugenjusz Virenque poznali w przestępcy Sołowjewie tego samego człowieka, który w wielkim tygodniu r. 1879 kupił u nich paczkę z 50 ładunkami do rewolweru systematu „Webley“.

Doktor Weimar, nie zaprzeczając faktu kupna rewolweru u Weniga, oznajmił, że nie poznaje jednak w przedstawionej mu broni tej samej mianowicie, którą nabył; co do okoliczności kupna dr W. zeznał, że chodził doń przez 6 tygodni w kwietniu lub maju 1878 r. niejaki Sewastjanow, chory na zastarzały przymiot, który w jego gabinecie, a nie w lecznicy dla dzieci, zajmował się gimnastyką bez przyrządów i który podczas ostatniej wizyty twierdząc, że wyjeżdża z Petersburga, prosił o kupienie mu taniego i dobrego rewolwaru, używanego do polowania na niedźwiedzia; wypełniając tę prośbę, Weimar udał się do składu Weniga i wziął odeń kilka rewolwerów, z których Sewastjanow wybrał średni; potem W. nigdy go już nie widział.

Pełniąca obowiązki pomocnicy Weimara, mieszkająca przy niej żona kandydata praw, który wyemigrował do Ameryki, Wiktorja Rebinder, zeznała, że do lecznicy przychodziły tylko chore dzieci i dorosłe kobiety, mężczyźni zas gimnastyką się nie zajmowali; czy się kto zajmował gimnastyką w gabinecie doktora i kto z mężczyzn bywał u niego, tudzież czy W. kupował kiedy broń — świadek nie wie; stróż wreszcie domu Weimara, włościanin Piotr Pietuchow, zeznał, że wszyscy chorzy i do lecznicy i do doktora przychodzili przez główne schody, że dorosłych chorych tu nie widział, ani też nie słyszał o żadnym Sewastjanowie.

Co się tyczy Sewastjanowa, to pod tem nazwiskiem w marcu 1879 r. przytrzymany został w Petersburgu syn rz. r. st. Herman Łopatin, oskarżony o udział w partji socjalno-rewolucyjnej, z którym Weimar, jak zeznał, w r. 1875 i 1878 poznajomił się w Paryżu i który poznał go nawet z Ławrowem, lecz Łopatin nie miał być u niego w Petersburgu; sam Łopatin zeznaje, że poznajomił stę z Weimarem w r. 1867, potem widział się z nim w Paryżu w zimie 1878 r., wreszcie że w tym roku przyjeżdżał także do Petersburga pod nazwiskiem Sewastjanowa, które nosił od r. 1875; ostatnio Łopatin, jak zeznaje, przyaresztowany został d. 23 marca 1879 r. w Petersburgu, dokąd przybył d. 18 t. m. wprost z Paryża.

Nadto, według zeznania pomocnika nadzorcy pakhauzu na komorze, Borysa Nensberga, przyaresztowanego d. 14 lutego 1879 r. z powodu znalezienia u niego paczek z rekwizytami drukarskiemi i broszur przestępnych, miały one być zostawione u niego przez nieznanego człowieka, zowiącego się Sewastjanowem.

Co się tyczy rewolweru, to według zeznania przestępcy politycznego Aleksandra Sołowjewa, rewolwer, z którego strzelał w d. 2 kwietnia 1879 r., został przezeń otrzymany w Petersburgu podczas ostatniego jego przyjazdu (d 30 grudnia 1878) od jakiegoś Fieodora czy Fiedki na Newskim prospekcie; z zeznań zaś Leona Mirskiego widać, że rewolwer, z którego strzelał d. 13 czerwca 1879 r. do jen. Drentelna, był systematu „Webley“ i że takowy otrzymał on od jakiegoś Fieodora, syna Jana, któremu też broń po zamachu zwrócił.

Z aktu oględzin kuli znalezionej w karecie jen. Drentelna i rewolweru odebranego Aleksandrowi Sołowjewowi pokazuje się, że 1) kula z formy i wagi należy bezwątpienia do rewolweru Webleya kalibru nr 500 i 2) że forma pozostałych na kuli nacięć świadczy, iż nie mogła ona być wystrzeloną z żadnej innej broni, jak tylko z takiego rewolweru i to systematu angielskiego.

W ten sposób z zestawienia pomienionej ekspertyzy i zeznań Mirskiego i Sołowjewa wynika niewątpliwa tożsamość rewolweru, za pomocą którego 13-go marca 1879 r. dopełniony został zamach na życie jen. Drentelna i tego, przy użyciu którego został dopełniony zamach na życie Świętej Osoby Najjaśniejszego Pana. *Praw. wiest.* (*d. c. n.*)

W sprawie drożyzny mięsa.

Poruszona przez nas sprawa trapiącej srodze ludność Warszawy drożyzny mięsa nie przebrzmiewa bez echa.

Ze wszech stron z rozlicznemi projektami występują żarliwie publicyści, a nie wątpimy, iż wskazówki ich i zdania brane będą pod baczną rozwagę.

Dziś dajemy miejsce nadesłanemu nam uprzejmie pismu p. Korytkowskiego, który do kwestji wnosi uwagi godne spostrzeżenia.

Pismo pana K. brzmi jak następuje:

„Pukajcie, a będzie wam otworzone!

Wierząc w tę odwieczną zasadę, podnoszę i ja głos mój w przedmiocie drożyzny w naszem mieście, a w szczególności wygórowanej ceny mięsa.

Powodem do tego jest dla mnie świeżo w *Kurjerze warszawskim* w numerze 114 r. b. zamieszczony artykuł p. Jana Joleńskiego pod tytułem „Praca o głodzie“, w którym z rzetelnem poczuciem ważności tej kwestji pan J. gruntownie ją przedstawia, a oraz czyni uwagi nader trafne i pożyteczne.

Nie będę osnowy tej pracy powtarzał, bo każdy bądź zna już takową, bądź może poznać z odczytania przytoczonego numeru, dodam tylko parę szczegółów z przeszłości..

Podobna *kryzis*, jaką dziś przechodzimy, nieraz już nas nawiedzała.

Cóż więc wówczas dla zaradzenia złemu przedsiębrano?

Oto b. rada administracyjna Królestwa, postanowieniem z dnia 19 (31) lipca roku 1832, nr 7328, upoważniła Bank polski do zakupu, tak na potrzeby rolnictwa, jako też i na wewnętrzną konsumcję bydła rogatego sztuk 40,000 tysięcy.

Według tego postanowienia, potrzebny na ten cel fundusz miał zaliczać Bank polski, a powracać go sobie ze sprzedaży; gdyby zaś nie osiągnął tego, co wydał, miał prawo na pokrycie wydatków indemnizować się z pierwszych przewyżek, któreby wypadało wnieść do skarbu z tytułu rocznych zysków.

Jakoż Bank polski zajął się gorliwie poruczoną mu operacją, a gdy z działań jego okazał się rezultat korzystny, bo mięso, którego funt w roku 1832 kosztował od 15 do 18 kopiejek (to jest tak samo jak obecnie), zeszło na kopiejek 11, na tej podstawie b. rada administracyjna wydała na dniu 13 (25) września r. 1835, nr 27,813, drugie postanowienie, mocą którego upoważniła Bank, aby nie poprzestawał pośredniczenia i nadal w zakupnie bydła rogatego, póki pośrednictwo jego wydawać będzie dobre skutki, w przedstawieniu dyrektora głównego skarbu wykazane.

Prócz tego w roku 1856 dnia 10 (22) września, nr 14,765, zapadło jeszcze nowe postanowienie tejże rady na wniosek dyrektora głównego spraw wewnętrznych i zgodnie z opinją Banku polskiego, a także i zdaniem dyrektora głównego skarbu, upoważniające tenże Bank do otwarcia kredytu rs. 150,000 dla czterech prywatnych obywateli, jako przedsiębiorców zakupu bydła rogatego dla kraju, poprzestając na zabezpieczeniu tego kredytu w części hypotecznie, a w części prostemi obligacjami, a to ze względu, że gdyby nawet z tego kredytu mogły wyniknąć jakie straty, to usprawiedliwionemby to było nieodzowną a powszechną potrzebą kraju, *której radzić jest obowiązkiem rządu* (takie są słowa postanowienia).

Ponieważ i dziś ludność nasza w takiej samej zostaje konieczności, przeto zamiast szukać nowych dróg i projektów, co wiele wymagałoby czasu, a tu bieda nagląca, może byłoby najwłaściwiej i najskuteczniej wrócić do torów już doświadczeniem wypróbowanych, do czego, przy dobrej chęci dzisiejszych urzędników Banku i poparciu światłego naczelnego zarządu kraju, dojść nie byłoby może zbyt trudnem...

Wszystko, co wyżej, wykazuje widocznie, że Bank, choć nie zawsze w jeden sposób, ale chętnie współdziałał dla zaradzenia złemu w przeszłości, dlaczegóżby i teraz coś podobnego nie miał uczynić?

Trzeba tylko *inicjatywy* od miejscowej władzy, a ta zapewne nie napotkałaby ani na opozycję Banku, ani też na obojętność naczelnego zarządu kraju.

Od prywatnych osób trudno wymagać pomocy, bo ich rzeczą jest: *myśleć o sobie i o swoich korzyściach* i one to głównie winne są dzisiejszego tak ciężkiego położenia, tem cięższego, że dotyka ono najwięcej klas najuboższych, a tem samem najliczniejszych.

Chcąc złe to usunąć lub zmniejszyć, koniecznie trze-

Marjan Dubiecki w *Tygodniku illustrowanym* (Serja II, Tom XII) podał „Zarysy obywatelskiej działalności Długosza“. W tym samym roku, w T. XVII pism uwieńczonych nagrodą przez Towarzystwo Jabłonowskiego w Lipsku, ukazała się praca H. Zeissberga, znanego z prac nad historją polską, *Die polnische Geschichtsschreibung des Mittelalters* (w r. 1877 w Warszawie po polsku). Rzecz o Długoszu zamieszczona tutaj jest bezwarunkowo najlepszą ze wszystkich, jakie się dotychczas ukazały; nie czyni jednak jeszcze zadość wymaganiom biografji i niedostatecznie jasne strony historji Długoszowej uwydatnia.

Ze wszystkich zajmujących się Długoszem w naszem stuleciu najwięcej uczynił zmarły w r. 1871 Aleksander Przezdziecki. Powziął on w obywatelskiem i w naukowem znaczeniu myśl wydania wszystkich dzieł ojca historyków naszych, a raz ją powziąwszy, nie szczędził już żadnych starań, żadnych ofiar i nakładów, aby ją urzeczywistnić. W r. 1858 skłonił towarzystwo naukowe krakowskie, którego był członkiem, do ujęcia steru naukowego nad wydawnictwem, i zapewniwszy dla całego tego przedsięwzięcia oparcie materjalne na własnym majątku, przez ofiarność swą, zapał dla celu i trudy podjęte zyskał niespożyty tytuł do wdzięczności publicznej. Z pobudki Przezdzieckiego jeszcze w d. 10 listopada 1858 r. towarzystwo nauk krakowskie, dzisiejsza Akademja Umiejętności, wezwało wszystkich uczonych do współdziałania i zabrało się do zredagowania pism Długoszowych. Najważniejsze ze wszystkich a trudne bardzo zadanie: oczyszczenia i ustalenia łacińskiego brzmienia *Historji* wziął na siebie p. Ignacy Żegota Pauli; X. biskup Łętowski nadzorował *Liber beneficiorium;* p. Karolowi Mecherzyńskiemu powierzono spolszczenie głównego dzieła Długoszowego; sam zaś Przezdziecki zebrane już dawniej przez siebie materjały bibliograficzne jął pomnażać i porządkować, objeżdżając na nowo główniejsze biblioteki, i tym sposobem przygotował dla redakcji zasób pomocniczy tak obfity i dokładny, że przedsięwzięcie mogło już dokonać się w warunkach niezbędnej powagi naukowej. Po śmierci Przezdzieckiego synowie jego, uważając myśl ojcowską za integralnie należącą do spadku, gorliwie się do niej przyłożyli i dzięki dostarczanym przez nich funduszom wydawnictwo krakowskie za zupełnie dziś już prawie dokonane uważać można.

Wydanie wszystkich dzieł Długosza, rozpoczęte w r. 1853 od *Liber beneficiorum* (T. VII—IX ogólnego zbioru), oprócz niej objęło jeszcze dotychczas oryginał łaciński (T. X—XIV) i przekład polski (T. II—VI) *Historia Polonica.* Na ukończeniu są: T. I mający zawrzeć *Żywoty: Św. Stanisława i innych świętych, Św. Kunegundy, Arcybiskupów i Biskupów, Banderją, Klenodją, Mowy i Listy*, oraz T. XV, którego nie było wcale w pierwiastkowym programmacie wydawnictwa, cały zajęty na *Index*, układu p. Teofila Żebrawskiego. Tak dokonane wydawnictwo łącznie z Działyńskiego *Lites ac res gestae* przedstawia całkowitą spuściznę rękopiśmienną po Długoszu i godnie spłaca dług, jaki dawne stulecia zaciągnęły i względem męża, słusznie sławnego w narodzie i względem nauki, która z dzieł jego korzystać potrzebuje.

Odtąd ośmnastoletni, a świecki jeszcze człowiek, zaczyna rosnąć w znaczenie i wpływy. Zaraz w roku następnym Oleśnicki wyjednywa mu u króla probostwo, a raczej dochody z probostwa kłobuckiego. Autor *Vita Długossi* pod tym rokiem kładzie podróż przyszłego historyka do Rzymu, a następnie do Bazylei w sprawie jakiejś prebendy krakowskiej; ale żadne dowody podania tego nie wspierają, a wielka bezinteresowność, kryształowa czystość duszy Długosza, każe powątpiewać o takiem natarczywem dobijaniu się zysków, zwłaszcza ze strony człowieka, który wcale jeszcze księdzem nie był.

Długosz, zagłębiwszy się na dworze biskupa w sprawy dyecezji, w r. 1440 zaczął, najpierw w celu czysto praktycznym, spisywać swoją, przez potomnych dopiero później tak nazwaną *Liber beneficiorum*, t. j. wykaz wszystkich beneficjów w ogromnej podówczas dyecezji krakowskiej; z czasem chciał do tego wykazu dołączyć opis i historję ketedry, kollegjat, kościołów parafjalnych i zakonnych i w części już nawet zamiar ten urzeczywistnił. Przez czterdzieści lat zbierał szacowne materjały; ale pracując nad niemi tylko dorywczo, przy śmierci jeszcze zbiór swój niedokończonym i nieuporządkowanym należycie zostawił. Pracą swoją wszelako wielce się społeczeństwu zasłużył.

W tym samym, 1440 roku w lecie, miał Długosz sposobność wzmocnić ku sobie przywiązanie biskupa i zaskarbić sobie trwałą jego wdzięczność. Oleśnicki, odprowadziwszy obranego na tron węgierski Warneńczyka do Budy, z orszakiem, w którym znajdował się i Długosz, przez Tatry wracał do kraju. Podróżni doznali napaści z której głównie dzięki przezorności i odwadze Długosza biskup uszedł cało z mieniem, zdrowiem, a może i życiem. Wypadek ten szczegółowiej opowiada Zeissberg (przekład polski T. II, str. 5).

W r. 1443 Długosz, od roku już kanonik krakowski, korzystając z zaufania Oleśnickiego, przemógł jego wahanie się i ostatecznie go do nabycia księstwa Siewierskiego dla katedry biskupiej nakłonił. Akt z d. 30 grudnia pomienionego roku w znacznej części Długoszowi powstanie swoje zawdzięcza.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

ba się uciec pod opiekę władz, jako jedynie dobro ogółu na celu mieć winnych.

Wzgląd na mogące wyniknąć straty nie powinien tu powstrzymywać, bo we wszelkich klęskach ogólnych nieuniknionemi są *ofiary* i takowe chętnie przyjmują rządy na rachunek skarbów krajowych.

Rzeczywisty radca stanu *Józef Korytkowski.*

„Schwindel" wiedeński.

Kraków 11 maja 1880 r.

Z niemałym smutkiem ujrzeliśmy w ogłoszeniach *Kurjera Warszawskiego* wyprawę argonautów wiedeńskich po „złote runo" do Warszawy...

Jakkolwiek redakcja każda stara się jaknajwięcej mieć ogłoszeń, jesteśmy jednak pewni, że redakcja *Kurjera Warszawskiego* przeniesie dobro swych prenumeratorów nad dochód z inseratów,—i dla tego też prosimy o zamieszczenie małego ostrzeżenia, ażeby łatwowiernych uchronić od szkody...

W pismach galicyjskich codziennie powtarzają się ogłoszenia różnych spekulantów wiedeńskich, którzy w przekonaniu, że: *„polak głupi wszystko kupi,"* rzucają się na różne koncepta, aby tylko grosz wyłudzić.

W ostatnim dziesiątku lat wiedeńskie drobne fabryki, przeszedłszy po większej części w ręce tamtejszych izraelitów, niezmiernie podupadły.

Hasłem ich jest *„billig und schlecht"*; zarzucają więc publikę najlichszemi wyrobami, po niezmiernie niskich cenach, ale pomimo to kupujący, nabywszy przedmiot niezdatny do użycia, ponosi szkodę i pieniądze przez okna wyrzuca.

Oto próbki tego szalbierstwa.

I tak jeden pisze: *„słuchajcie! patrzcie! i dziwcie się!*

Przejęte z massy konkursowej niedawno upadłej wielkiej fabryki (?) wyroby ze srebra *echte Britania*, sprzedane będą za co bądź, lepiej powiedziawszy *że darmo* za nadesłaniem 6 złr. 70 cent.: *6 noży z angielskiem ostrzem (?), 6 widelców, 6 łyżek ciężkich, 6 łyżeczek, 6 sztućców, chochla, chochelka, 6 filiżanek angielskich, pięknie cyzelowanych, 2 wspaniałe lichtarze, dzwonek salonowy, koszyczek ciężki na chleb.*

Wszystkie te przedmioty kosztowały 42 złr., dziś tylko 6 złr. 70 cent."

Najlepsze zaś zakończenie:

„Kto chce mieć *trwały i dobry towar nie hołotę* (?) niechaj się do mnie uda"...

Drugi znów pisze!

„Rzetelnie—żadne oszustwo" i dodaje: „wskutek wypadku śmierci i podziału spadku zmuszeni jesteśmy naszą fabrykę wyrobów srebra chińskiego wyprzedać i oddać nasze olbrzymie zapasy za najniższą cenę."

Trzeci: *„żadne oszustwo, wykupione z c. k. urzędu zastawniczego zegarki* o 70% niżej cen fabrycznych."

Czwarty: *„Tylko raz* zdarza się sposobność zakupna doskonałego zegarka"—i wymienia 1000 złotych prawdziwych zegarków *remontoir*—dawniej 100 fl., dziś tylko 40 i t. d.

Otóż na taką przynętę łowią się łatwowierne rybki! Widzieliśmy taki *remontoir* za 40 złr., zakupiony przez jednego z wysokich urzędników sądowych, w naprawie u naszego porządnego zegarmistrza, remontoir ten nietylko wkrótce po zakupnie iść przestał, co jest rzeczą bardzo zwyczajną, ale koperta złota cieniuchna rozleciała się, tak że jej niepodobna było sporządzić.

Otóż, szanowny *Kurjerze*, stróżu interesu publiczności czytającej tak pilnie twe pismo—ostrzeż ją, ażeby unikała wędek tak ponętnie zarzucanych, bo niezawodnie pożałuje wydatków.

Najlepiej byłoby jednak, ażebyście przez trzecią osobę nb. z Galicji sprowadzili jeden garniturek tych *wspaniałych* wyrobów i dali gdzieś na wystawę, ażeby publiczność mogła się przekonać o doskonałości tych fabrykatów.

W. L. A.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Ministerjum komunikacji wydało specjalny okólnik do dróg żelaznych, w którym zaleca ograniczenie do możliwego *minimum* wydawanie biletów bezpłatnych na przejazd kolejami, a to z powodu znacznego zmniejszenia się w ten sposób podatku od biletów pasażerskich.

= Naczelnik sztabu okręgu warszawskiego wydał rozporządzenie, mające na celu zabezpieczenie gołębi pocztowych, własność sztabu stanowiących, a wypuszczanych właśnie w tym czasie sposobem próby do stacyj wojskowo-pocztowych.

= P. oberpolicmajster ponowił i obostrzył przepisy, dotyczące przedsiębrania środków ostrożności przeciw pożarowi i ich skutkom.

= Ruch ludności m. Warszawy w ciągu tygodnia od 16 do 22 maja r. b. Urodziło się: chłopców 175, dziewcząt 171, razem 346 (więcej o 180 niż w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie nieślubnych: chłopców 29, dziewcząt 19, razem 48 (więcej o 25 niż w tygodniu poprzednim). Noworodków martwych było 5. Co do religji: katolickiej 237, prawosławnej 5, ewangielicko-augsburskiej 34, ewangielicko-reformowanej 2, wyznania mojżeszowego 68. Zmarło zaś: mężczyzn 91, kobiet 100, razem 191 (więcej o 34 niż w tygodniu poprzednim). Z przyjezdnych zakończyło życie: mężczyzn 8, kobiet 7, razem 15. Najwięcej zmarło w cyrkule I/XI—34, najmniej w XII—5. Głównemi chorobami powodującemi śmierć były: suchoty płuc—36, zapalenie oskrzeli i płuc—33, nieżyt kiszek—22, uwiąd schyłkowy—19, durzyca brzuszna—9, błonica—6. Śmierci wypadkowych było 2 (mężczyzni), samobójstw 3 (mężczyzni). Z przyczyn niewiadomych zmarło 13 osób (mężczyzn 5, kobiet 8). W tymże czasie zawarto związków małżeńskich 78, mianowicie: w kościele katolickim 42, prawosławnym 2, ewangielicko-augsburskim 5, wyznania mojżeszowego 29.

= W ciągu tygodnia od 16 do 22 maja r. b. dostawiono na targ praski wogóle 1,015 sztuk bydła (mniej o 409 niż w tygodniu poprzednim), mianowicie: stepowego: wołów 872, krów 3, które sprzedano w zupełności, mianowicie: rzeźnikom warszawskim wołów 734, krów 2, na prowincję wołów 138, krowę 1; bydła miejscowego: wołów 85, krów 32; woły wyprzedano w zupełności, krów zaś 9 rzeźnikom warszawskim. Krów dojnych było na targu 23. Przypędzono wieprzów 2,300 (mniej o 200 niż w tygodniu poprzedzającym); z tych sprzedano do Prus i na prowincję 1,000; cieląt 1,200 (więcej o 50 niż w tygodniu poprzednim). Przewieziono przez rogatki mięsa wołowego 1,635 pudów, wieprzowego 288, baraniego 32, cielęcego 532, razem 2,487 (mniej o 1,014 niż w tygodniu poprzednim). Wieprzowina zdrożała na kop. 15½ za funt.

= Po ogrodzie zwanym „Foksalem" na Nowym-Świecie już tylko wspomnienie i kilkadziesiąt ocalałych starych kasztanów zostało! Trzy piękne wille są na ukończeniu. Nowa ulica do nich prowadzaca już też całkiem prawie wybrukowana a od kilku dni przystąpiono do rozbierania domu frontowego nr 34 przy Nowym-Świecie, celem otwarcia komunikacji nowopowstałej dzielnicy z Nowym-Światem. Piękny pałacyk hr. Zamoyskiego z dość jeszcze rozległym pozostałym ogródkiem pyszny przedstawia widok na Wisłę, Pragę i dalej.

= Donosiliśmy już o projekcie spółki udziałowej, która zawiązać się miała pomiędzy wystawcami i lubownikami koni. Kontrakt tej spółki już podpisanym został. Firmowymi spółki są: hr. Tomasz ordynat Zamoyski, hr. Ludwik Krasiński, hr. August Potocki i p. Władysław Tomicki. Oprócz tego do spółki należą pp. Władysław Wodziński, Stanisław Skarzyński, Jerzy Fanshave i inni. Spółka ma mieć kapitału zakładowego 15,000 rs., a celem jej jest ożywienie handlu końmi a raczej utworzenie go w Warszawie przy tak korzystnej potemu okazji, jaką jest wystawa koni. Spółka ta, mogąca nosić miano „Spółki zakupu koni" widząc upadek jarmarków na konie w miastach prowincjonalnych i znajdując przyczyny tego upadku w odległości tych miejsc od centrum handlowych, pragnie utworzyć dla hodowców nowy rynek zbytu i konkurencją swoją uchronić ich od wyzyskiwania szczególniej przez zagranicznych handlarzy. Spółka zaradzić chce złemu w pierwszej chwili przez dokonanie znacznych zakupów na własny rachunek i położenie w ten sposób pierwszych podstaw przyszłego stałego dorocznego handlu na konie w Warszawie. Komisję rewizyjną działań spółki, mającą zarazem przyznaną sobie władzę rozstrzygania wyniknąć mogących sporów, składają: pp. hr. Stanisław Zamoyski, Franciszek Węgleński, Adam Golc, Konstanty Górski, Konstanty Gruszecki, Antoni Trembicki, Antoni Wrotnowski. Udziały pojedyńcze są dla wszystkich dostępne.

= Komitet muzeum przemysłu i rolnictwa podaje do wiadomości publicznej, iż zapowiedziany przezeń kurs cukrownictwa rozpocznie się w dniu 24 b. m. w sali głównej muzeum (plac Krasińskich nr 3.)

= W dniu 9 b. m. rozpoczyna się ciągnienie piątej klasy loterji klasycznej.

= Z dniem dzisiejszym otwarty zostaje w Busku sezon leczniczy. Nadmienić trzeba, że dopełnione tam zostały różne ważne meljoracje. Między innemi wykopano nową studnię znacznych rozmiarów, urządzono zbiornik na muł stosownie do wymagań leczniczych, wybudowano nowe łazienki mułowe, nowe wanny w oddziale damskim, oraz kąpiele parowe szafkowe. Urządzono nadto zakład restauracyjno-cukierniczy w osadzie we Dworze i przygotowano w tym samym domu dogodną salę teatralną. Orkiestra i teatr przybędą niezadługo.

= Skutki bankructwa fabryki Brausa w Zawierciu, która niedawno na żądanie wierzycieli zagranicznych została opieczętowaną, dotąd dają się smutnie uczuwać tamtejszej ludności fabrycznej. Część robotników znalazła wprawdzie zajęcie w innych fabrykach miejscowych, wielu jednak pozostaje dotąd bez roboty, a nie mało cudzoziemców pozbawionych wszelkich środków wynosi się napowrót za granicę. Pasywa upadłej fabryki przenoszą podobno miljon rubli.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś na scenie teatru rozmaitości odbyła się próba czytana z jednoaktowej komedji p. *, „Prelegent."

W przedstawieniu rzeczy tej wezmą udział: pp. Ostrowski, Wolski i p. Czakówna.

* Próby z „Fausta" w toku.

Wspaniały dramat Goethego ukaże się prawdopodobnie przed 13-ym b. m.

* Rozpocząć się mają próby z komedji trzyaktowej „Mąż na wsi."

* Za kulisami opery mówią o debiucie śpiewaczki włoskiej (?) panny Bianchi czy też Blanchi.

* Władysław Żeleński, dyrektor Towarzystwa muzycznego, wyjechał na czas dłuższy z Warszawy.

* U Riesa w Dreźnie wyszła obecnie „Parafraza" na temata polskie, skomponowana przez Ludwika Grossmana na cześć Kraszewskiego.

Skład główny u Sennewalda.

= Zapytanie.

Dzienniki petersburskie niejednokrotnie zarzucały prasie warszawskiej, że (cytując zarzut dosłownie) takowa: „ulega wpływom żydowskim".

Oskarżenie to, nie poparte dowodami, ogólnikowe, traktowaliśmy zawsze jako insynuację.

W każdym razie źródło pogłosek było dla nas tajemniczem.

Obecnie uchylił się rożek zasłony.

Ktoś ogłosił po Warszawie, że p. Józef Poznański, izraelita, mieszkający w Petersburgu, lecz u nas posiadający rodzinę, chce zmienić wyznanie.

Czy wieść ta odbiła się i w druku, nie wiemy: z tem wszystkiem zaprzeczenie jej ukazało się w nr. 21 tygodnika *Izraelita*, gdzie w dopisku wydrukowano list p. Józefa Poznańskiego, z którego przytaczamy tu wyjątek.

„Za wszystkie skarby i zaszczyty na świecie nie wyprzysiągłbym się swej religji, anibym dopuścił, by to uczyniły moje dzieci, chcę w wierze swej umrzeć i toż samo uczucie żywi moja żona; dodaję, że tak samo *jak ongi w Warszawie*, dzięki swemu wpływowi, wyrobiłem w niektórych organach tutejszych zwrot ku przyjaźniejszemu traktowaniu kwestji dotyczącej izraelitów, do których należeć się szczycę" i t. d.

Z wyciągu tego okazuje się dwie rzeczy:

1) Że p. Józef Poznański nie ma wcale zamiaru zmieniać wyznania, co do nas nie należy.

2) Że p. Józef Poznański „ongi w Warszawie" wpływał na niektóre organa prasy w kierunku „przyjaźniejszego traktowania kwestji dotyczącej izraelitów."

Tu leży sens moralny!

A zatem dzienniki petersburskie miały słuszność twierdzić, że „prasa warszawska ulega wpływom i t. d."?

A zatem dziennikarze nasi wzywali ogół do tolerancji i przyjacielskiego traktowania naszych współobywateli starozakonnych, nie na podstawie własnych przekonań, ale dzięki „wpływowi" p. Józefa Poznańskiego?

A biedna publiczność czytająca sądziła, że publicyści jej ulegali tylko „wpływowi" prądów cywilizacyjnych, poszanowania praw cudzych i cudzej wolności.

Wszystkie te jednak złudzenia rozwiał p. Poznański swoim listem, w którym broniąc siebie, od niechcenia potwierdza zarzuty czynione nam przez dzienniki rosyjskie!

Tylko jasne postawienie kwestji wyradza trwałą przyjaźń...

Otóż, ponieważ radzibyśmy pozostać i nadal przyjaciołmi, zarówno nieznanego nam osobiście p. Józefa Poznańskiego jak i ważnej dla naszego społeczeństwa kwestji żydowskiej, zapytujemy więc:

Na jakie organa prasy warszawskiej i w jaki sposób „wpływał ongi" p. Józef Poznański?

Powoduje nami nie prosta ciekawość, albo chęć podkopania apostolskich zasług p. Poznańskiego, ale konieczność ostatecznego zbicia lub wyjaśnienia zarzutów stawianych dziennikom polskim przez gazety petersburskie —i— otworzenia oczów publiczności, która dziś już nie wie chyba, co ma myśleć o swoich publicystach.

= **Pasaż.**

Warszawa, w stosunku do swojego rozrostu, posiada bardzo nie wiele skróconych komunikacyj między ulicami, łączących pomiędzy sobą ludniejsze dzielnice.

Do takich należy od dawna dom, dawniej Rezlera, później Piotrowskiego, stanowiący przejście pomiędzy Krakowskiem-Przedmieściem a Senatorską i Miodową; dom ten od rana do wieczora roi się przechodniami na równi z najludniejszemi ulicami miasta.

Dowiadujemy się, że nowy właściciel tego domu pragnie w nim uporządkować podwórko i sklepy; jak nas zapewniano, podwórko ma być wylane asfaltem, a sklepy pomnożone i urządzone podług nowoczesnych wymagań.

Słowem ma tam być urządzony rodzaj pasażu, jakiego dotychczas brak zupełnie w Warszawie.

Owóż przyznajemy szczerze, iż w takich razach wszelkie połowiczne usiłowania wydają nam się nie na dobie; jeżeli pasaż ma być urządzany stopniowo, jak to podobno dotychczas przynajmniej w planie właściciela leży, to grzeszyć on będzie zawsze brakiem symetrji i jednolitości budowy.

Podwórze w domu Rezlera jest nie wielkie, i nadaje się wybornie do urządzenia takiego przejścia w rodzaju zagranicznych, któreby wybornie odpowiadało potrzebom Warszawy.

Bo dłuższy pasaż, np. na starej poczcie, możeby napotkał na jakie materjalne trudności—dom Rezlera jest jak raz odpowiednim do tego celu.

Należałoby wszakże przystąpić od razu do rzeczy i wszystko z gruntu przemienić; rozszerzenie sieni od Krakowskiego-Przedmieścia i bramy od ulicy Senatorskiej byłoby w takim razie koniecznem.

Należałoby również nad całem podwórkiem dać dach szklanny dla ochrony od deszczu, o który u nas nie trudno.

Oprócz sklepów parterowych, po dwóch stronach w sieni, w podwórku i w bramie, możnaby urządzić na pierwszem piętrze dogodne lokale dla restauracji i kawiarni na szeroką skalę, a przy tem dla większych składów towarów.

Tym sposobem pokrycie szklanne sięgałoby drugiego piętra, tak jak w sklepie Lessera, a pierwsze piętro byłoby do pasażu włączone.

Naturalnie należałoby znieść wszystkie niepotrzebne komórki etc. zanieczyszczające przejście.

Sklepy i zakłady publiczne od góry do dołu nadałyby pasażowi świetny pozór, a nie brak u nas zdolnych budowniczych do wypracowania stosownego planu.

Rozumie się samo przez się, że do osiągnięcia tego celu potrzebaby znacznych kapitałów; nie naszą jest rzeczą przesądzać, o ile w takim razie możność odpowiadałaby dobrej woli właściciela.

Ale i na to mogłaby się znaleźć rada.

Gdyby właściciel nie chciał czynić odrazu zbyt wielkich nakładów, liczymy, iż znaleźliby się snadno kapitaliści, którzyby chętnie pośpieszyli przyjść mu w pomoc.

Dałoby się to najłatwiej uczynić przez najęcie na pewien przeciąg czasu sklepów i magazynów i zapłacenie z góry unormowanej ceny.

Tym sposobem pasaż sam by się opłacił, a nie brak po większych miastach kombinacji tego rodzaju; powtarzamy zaś, że w Warszawie takie przedsięwzięcie miałoby przed sobą świetną przyszłość.

Wiadomo nam skąd inąd, że tu i owdzie kapitaliści zwracali się do właścicieli znaczniejszych domów z tego rodzaju projektami, a tutaj korzystny interes sam bije w oczy.

Powtarzamy wszakże, że nie należy tej sprawy rozkładać na lata, tylko w ten lub ów sposób od razu przystąpić do radykalnego przetworzenia budowy.

Powodzenie w takim razie zdaje się niezawodnem, a właściciel, zapewniając dla siebie zysk niewątpliwy, przysporzyłby miastu ozdobę i dogodność wielką.

= Z wystawy koni.

Jak wiadomo, oprócz koni wystawa objąć nadto ma wszelkie przyrządy do hodowli i utrzymania koni służące.

Kilka deklaracyj tego rodzaju przy ogólnej liście ogłosiliśmy.

Oto jeszcze pozostałe.

P. Romanowski wystawi chomonta, siodła wszelkiego rodzaju, uprzęże i t. p.

Takież wyroby wystawić zamierza p. Lietz.

P. Diettrich da ze swej strony podkowy i wyroby kowalskie—takież p. Lewandowski.

P. Jarociński wyroby z kamienia sztucznego, jak żłoby i t. p.

P. Mancel wyroby kamieniarskie tegoż rodzaju.

Ozdobienie budynków wystawowych robotą tapicerską powierzone zostało firmie Mergenthaler i syn.

P. Fajans fotografować ma konie nagrodzone oraz zdejmować widoki z wystawy.

= Echa z prowincji.

* W krasnostawskiem panują liczne choroby zapalne i tyfoidalne gorączki.

* W Skierniewicach w dniu 27 b. m. odbył się teatr amatorski na rzecz nowo zorganizowanej miejscowej straży ogniowej ochotniczej.

Dochód bardzo znaczny.

* Pomiędzy Kielcami a Buskiem wprowadzoną zostaje stała komunikacja za pomocą specjalnego omnibusu.

* W Solcu wyniknął dość znaczny pożar.

Spłonęła plebanja i jeden dom, a nadto uszkodzony został kościół.

*W Kielcach istnieje projekt założenia Towarzystwa muzycznego.

* W Płocku istnieje projekt założenia miejscowego Towarzystwa dobroczynności.

Ustawa została już wygotowana i przedstawiona władzy.

* Od pioruna.

W osadzie Daleszycach piorun zabił izraelitkę, znajdującą się w sieni miejscowej łaźni razem z mężem i córką 11-letnią.

Ci dwoje ocaleli.

* Donoszą nam z Piotrkowa, iż w d. 27 z. m., t. j. w ubiegły czwartek, wielki pożar nawiedził osadę Szczerców, w pow. łaskim położoną.

Pożar ten obrócił w perzynę przeszło *siemdziesiąt* domów, oraz innych zabudowań.

Straty ogromne a ludność miasteczka bez dachu tuła się na zgliszczach.

Parę dni przedtem w m. Sulejowie spaliło się 15 stodół—jest podejrzenie podpalenia.

= Dziwna słabość.

Dziwna słabość obserwowaną jest obecnie przez lekarzy w Filadelfii.

Młody Satler, syn zamożnych rodziców mieszkających w tem mieście, urodziwszy się białym jaknajczystszy europejczyk, w ciągu kilku lat, przeszedłszy wszystkie pośrednie kolory: jasno-żółty, cytrynowy, szafranowy, kasztanowaty, czekoladowy i t. d., zmienił się w najczarniejszego murzyna.

Zasmuceni rodzice uciekli się do pomocy lekarskiej i pod wpływem odpowiedniej kuracji dziecko przechodzi zwolna w odwrotnym kierunku gammę odcieni, którą poprzednio odbywało i obecnie skóra jego ma już barwę jasno-orzechową, można więc spodziewać się, że po pewnym czasie odzyska pierwotną naturalną barwę!...

= W sądzie...

— Taki młody i jesteś już skazany za kradzież i to za takie głupstwo, jak za kradzież trzech jabłek...

— Panie sędzio! niech mi pan wierzy, ukradłbym i więcej, ale w koszu były tylko trzy...

= Oświadczyny.

— Uwielbiam panią...

— A ja nie... jesteś pan ostatni, za którego wyszłabym za mąż...

— Wybornie! ja też nie chcę, ażeby pani po mnie wychodziła jeszcze za kogoś!..

= Wybuch.

W warsztacie mechanicznym pana P., przy ulicy Miodowej pod nr 2, nie zamknięto gazowego kranu, przez co pokój napełnił się gazem.

Wczoraj wieczorem do pokoju tego wszedł robotnik Karol G. ze światłem..

Wskutek tego nastąpił mocny wybuch.

G. uległ silnemu poparzeniu...

= Wypadki.

* Wczoraj zmarł nagle z niewiadomej przyczyny czeladnik rzeźnicki Walenty Z., lat 44 liczący.

Śmierć nastąpiła w jego własnem mieszkaniu przy ulicy Wroniej pod nr. 4.

* Na Krakowskiem-Przedmieściu pod nr 385/6 (44), synek jednego z lokatorów Franciszka D., Jan, $1\frac{1}{2}$ roku zaledwie mający, wziąwszy w ręce zapaloną lampkę naftową przechylił ją na siebie i oblał się gorejącym płynem.

Wskutek tego biedne dziecię zostało mocno poparzone w twarz, ręce i nóżki.

* W domu pod nr 16, przy placu Grzybowskim, Adam R., 30-letni czeladnik rzeźnicki, siedząc po pijanemu na oknie stracił równowagę, wypadł z drugiego piętra na bruk i potłukł się silnie w głowę.

Odwieziony został na kurację do szpitala.

* Na chodniku pod domem nr. 64 przy ulicy Chmielnej znaleziono wczoraj dwoje dzieci podrzuconych, zawiniętych razem w kawał płótna.

Były to *bliźnięta*, chłopczyk i dziewczynka!

Oddano je do szpitala Dzieciątka Jezus.

Nieszczęśliwe!

* Około godziny 2-giej w nocy, pod nr 24 przy ulicy Marszałkowskiej, w fabryce szuwaksu, w suterenach zapaliły się drwa przy piecu leżące.

Ogień ugasili natychmiast mieszkańcy.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Bezimiennie rs. 1 kop. 16; E. A. kop. 50; J. P. rs. 2; S. S. i D. K. rs. 3 kop. 50 dla sandomierzan; z Jeziorny rs. 8 dla biednych do uznania redakcji; Karolina Grodowska rs. 3 na ozdobę cudownej figury Pana Jezusa w kościele św. Jana.

— Kluczyki zostawione w cukierni Szulca na rogu ulicy Zgoda i Chmielnej; kluczyki znalezione na Krakowskiem-Przedmieściu; kluczyki znalezione w ogrodzie Saskim; 3 kluczyki znalezione na ulicy Wierzbowej — za udowodnieniem odebrać można w redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— *A. n.* Dobroczyńca mimo chęci!

Dla wielu — niestety — osób, bez względu na zamożność, najmilszym na świecie jest... pieniądz.

Ślepemi więc są na niedolę bliźnich; zdarzają się jednak okoliczności znaglające ich do dobroczynności..

Taki wypadek zdarzył się z panem J. St..., który pragnąc uniknąć kary sądowej za uczynioną mi obelgę, zdał się na sąd przyjacielski i przez tenże ukarany został pieniężnie, grzywną na rs. 175.

Suma ta została mi doręczoną — składam ją więc redakcji, z prośbą o podział takowej jak następuje:

	rubli
Obrońcy mojemu panu A. T. za popieranie sprawy	25
Dependentowi pracującemu przy tymże obrońcy, panu W. L.	15
Na rzecz powodzian sandomierskich	15
Dla biednej wdowy z 4 giem dzieci E. W. .	15
Dla biednej rodziny J. H.	45
Na szpital starozakonnych w Warszawie . .	15
Na szpital dziecięcy chrześcijański w Warszawie	10
Na szpital dziecięcy starozakonnych w Warszawie	10
Na dom przytułku chrześcijan w Lublinie .	10
Na ochronę dzieci starozakonnych w Lublinie	10
Na osady rolne	10
Razem rs.	180.

Ze swej strony brakujące rs. 5 dołączam na intencję, aby p. J. St..., któremu krzywdę mi wyrządzoną przebaczam, w przyszłości wspierał niedolę bez podobnych pobudek. *J. Lichtenfeld.*

— Zarząd warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami ma honor uprzejmie prosić pp. członków tegoż Towarzystwa o przybycie na ogólne zebranie mające się odbyć w d. 24 maja (5 czerwca) r. b., o godzinie 4 po południu, w sali posiedzeń magistratu warszawskiego. Vice-prezes pułkownik gwardji *baron Bruining.*

— Dziś o godzinie 6 wieczorem odbędzie się wizyta jeneralna w ochronie Malcza, położonej przy ulicy Ogrodowej pod nr 20, jutro zaś w ochronie przezwanej Baudouina pry ulicy Piwnej pod nr 113.

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* z powodu wydania znacznych swych funduszów na kupno drzewa dla biednych w ubiegłej zimie, znajduje się w krytycznem położeniu, i w celu jaknajrychlejszego zebrania składek na drzewo za rok 1879/80 i zasilenia ogólnych funduszów potrzebnych do utrzymania licznych swych zakładów, oraz zamknięcia rachunków z tych ofiar, ma zaszczyt prosić najuprzejmiej pp. właścicieli domów w Warszawie, oraz rządców domów o łaskawy i skuteczny współudział w przyśpieszeniu zebrania składek i złożeniu takowych na ręce właściwych opiekunów lub członków rad cyrkułowych".

Nekrologja.

† Ś. p. Aniela 1-go ślubu **Szymańska**, 2-go **Rappel**, żona obywatela m. Warszawy, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności w dniu 31 maja r. b., przeżywszy lat 62. W ciężkim smutku pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na mszę świętą w d. 2 b. m., we środę, o godz. **11-tej** zrana, w kościela Przemienienia Pańskiego (Miodowa), oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia z tegoż kościoła, o godzinie **6-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. Nabożeństwo zaś żałobne, z przyczyny oktawy Bożego Ciała, odbędzie się w następującą środę, dnia 9 czerwca, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza (Chłodna). —12461—

† Ś. p. Franciszek Ksawery **Ziemiński**, majster zduński, zmarł dnia 30 maja, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 67. Pozostała żona wraz z dziećmi zapraszają na wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych, o godzinie **4-tej** po południu, we środę, na cmentarz powązkowski. —12464—

† Ś. p. Gabryel **Rybiński**, pomocnik aptekarski, zakończył życie w Suwałkach w dniu 27 maja r. b., w 22 roku życia. W ciężkim smutku pogrążeni rodzice po stracie jedynego syna składają niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie wujowi ś. p. Gabryela, W. Zawadzkiemu, właścicielowi apteki w Suwałkach, za troskliwe zajęcie się pochowaniem zwłok jego, kolegom i przyjaciołom zmarłego, którzy na swych barkach ponieśli jego zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku, oraz wszystkim osobom, które przyjęły współudział w pogrzebie. —12398—

† W dniu 30 maja r. b. zakończył żywot doczesny w Warszawie ś. p. Antoni **Chrzanowski**, b. obywatel ziemski. —12472—

† Ś. p. Ireneusz Leon **Gwiazdowski**, przeżywszy lat 2, wczoraj rozstał się z tym światem. Przejęci bolesnym smutkiem rodzice i siostry jedynego braciszka zapraszają na pogrzeb odbyć się mający jutro, o godzinie **4-tej** po południu, z domu nr 5, ulica Leszczyńska, na cmentarz powązkowski. —12473—

† **Dnia 2 czerwca r. b., jako w rocznicę śmierci ś. p. Tekli Goutt, odprawione będzie żałobne nabożeństwo w koście-**

le Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **8-ej** zrana, na które mąż wraz z dziećmi zaprasza. —12495

— B. p. Józef **Goldflam**, uczeń klasy VII gimnazjum III, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie zmarł dnia 31 maja r. b., przeżywszy lat 17. Stroskani rodzice, bracia, siostry i szwagrywie zmarłego zapraszają krewnych, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Żelazna Brama, nr 6, w dniu 3 czerwca, we środę, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz wyznania mojżeszowego. —12491—

† Pozostała wdowa z dziećmi, zięciem i wnukami składa najserdeczniejsze podziękowanie Jks. Krynickiemu, szanownemu duchowieństwu i tym, którzy na własnych barkach ponieśli trumnę do grobu, oraz wszystkim znajomym i krewnym, którzy tak licznie zgromadzeni raczyli odprowadzić na wieczny spoczynek dnia 30 maja r. b. zwłoki ś. p. męża mego.

—12465— *Emilja Czalczyńska z dziećmi.*

Ze Lwowa.

Dnia 28 z. m. zmarł nagle wskutek gwałtownego krwotoku powszechnie znany i ceniony w naszem mieście Edward Błotnicki, urzędnik gal. kasy oszczędności i publicysta.

Ś. p. Edward Błotnicki zmarł w pełnej sile męzkiego wieku, a zgon jego tak niespodziewany wywołał najszczerszy żal i głębokie współczucie w nader szerokiem kole jego osobistych przyjaciół i znajomych.

Był to człowiek utalentowany i sympatycznych zalet umysłu i charakteru, pełen niespożytej gorliwości dla spraw publicznych, w których brał zawsze czynny i szczery udział.

Obdarzony niezmordowaną, podziwienia godną pilnością próbował sił swoich na najrozmaitszych polach, znany był i ceniony jako dziennikarz, dramaturg, rzeźbiarz i rysownik.

Repertuarowi sceny polskiej przyswoił wiele obcych utworów dramatycznych, które z wielką zręcznością przerobił i zlokalizował, że tylko przytoczymy „*Zagrodę Sobkową*“, „*Panią Majstrową z Podwala*“ i „*Gagatka pana majstra.*“

Miał wiele talentu artystycznego, i przelał go na swego syna Tadeusza, młodego rzeźbiarza, uprawniającego do najpiękniejszych nadziei, z pod którego dłuta mamy we Lwowie posąg studzienny, wyobrażający *Świteziankę.*

W ostatnich latach wziął się żywo i z wrodzoną sobie wytrwałością do ołówka i w krótkim czasie tak znaczne zrobił postępy, że zaliczać się mógł do zręczniejszych illustratorów polskich, zwłaszcza w kierunku humorystycznym.

Wiele jego karykatur i kompozycyj humorystycznych miało wielkie powodzenie, a illustracje do lwowskiej edycji *Kłopotów Starego Komendanta* mimo niedostatków w rysunku uderzają werwą komiczną i darem charakterystyki.

Zasiadał przez dłuższy czas w radzie miejskiej, w której należał zawsze do najgorliwszych członków, brał żywy udział w wielu instytucjach i towarzystwach, a wszędzie i zawsze celował pracą, skrzętnością i najlepszą wolą.

Był to człowiek zasług i wielkiej pracy, a śmierć jego nie na jednem polu da się uczuć dotkliwie.

Zmarły zostawił wdowę i pięcioro dzieci.

Cześć mu i pokój! *L.*

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 30-go maja.—Pod patronatem honorowym Wiktora Hugo, Garibaldego i Ludwika Blanca utworzyła się tu „*Union démocratique de propagande anti-cléricale*“, na której czele stoją senator Schoetcher, deputowany Paweł Bert, W. Gagueur, Lacretelle i radca gminny Morin.

× **Paryż** 30-go maja. — Radykalny *Mot d'ordre* ogłasza pismo Rocheforta, w którem tenże napada gwałtownie na prefekta policji, ponieważ syn jego w czasie niedzielnej demonstracji uderzony został pałaszem przez policjanta.

× **Paryż** 30-go maja.—Ferdynand Lesseps udał się w podróż dla popierania projektu kanału Panamy; w tym celu Lesseps zwiedzi Liverpool, Londyn, Vliesingen, Hagę i Bruksellę.

× **Montpellier** 30-go maja. — Na mocy rozporządzenia rektora akademji, wydział medyczny zamknięto do nowego rozkazu, postanowienie to spowodowane zostało nieporządkami wywołanemi przez studentów.

× **Reims** 30-go maja. — Powtórnie wybuchły tu zmowy robotników i porzucenie roboty; wojsko, które właśnie miało odejść, otrzymało rozkaz pozostania w Reims.

× **Londyn** 30-go maja.—Sir Henry Drumond Wolff, Fowler i O'Donnel otrzymali listy bezimienne, grożące im zamordowaniem za udział w walce przeciw przyjeciu Bradlaugha jako członka izby niższej.

× **Glasgow** 30-go maja. — W tych dniach położono tu z wielką uroczystością kamień węgielny pod nowy rzymsko-katolicki kościół; delegat prowincjonalny Polycarp wskazywał na znaczne rozszerzenie się w ostatnich latach katolicyzmu w Szkocji.

× **Bruksella** 30-go maja.—Ministerjum zawiadomiło reprezentację miasta Brukselli, iż ślub księżniczki Stefanji odbędzie się w Wiedniu dnia 18 lutego roku przyszłego.

× **Gandawa** 30-go maja.—W fabryce prochu Wetteren w okolicy Gandawy nastąpiła wczoraj eksplozja, wskutek której wiele osób uległo nieszczęściu; wkrótce po katastrofie wydobyto 10 zabitych.

× **Lipsk** 30-go maja. — Od dnia 13 do 17 czerwca dane tu będzie powtórnie przedstawienie cyklu „Nibelungów“ Ryszarda Wagnera.

× **Wiedeń** 30-go maja.—Zmarł tu dr Maurycy Rapaport, były dyrektor szpitala lwowskiego.

× **Poznań** 30-go maja.—Wkrótce założoną tu będzie sieć tramwajowa.

× **Kraków** 30-go maja.—Prezydent miasta Krakowa, dr Zyblikiewicz, według pewnych źródeł, ma być mianowany członkiem izby panów.

× **Lwów** 30-go maja.—Wydział krajowy przedstawi sejmowi dwadzieścia przedłożeń, dotyczących po większej części reform rolniczych.

× **Lwów** 30-go maja.— Program podróży cesarza Franciszka Józefa I już ułożony został; cesarz zatrzyma się we Lwowie tylko dwa dni, a w dobrach Potockiego w Łańcucie pół dnia.

× **Lwów** 30-maja.—Na dochód p. Henryki Ładnowskiej przedstawiono tu dramat wiktora Hugo „Król się bawi“.

× **Belgrad** 30-go maja.—Testament kupca Koloraza, który swój majątek po większej części przekazał na cele oświaty, unieważniony został ze względów politycznych w drugiej instancji.

× **Petersburg** 30-go maja.—Turgenjew i Annenkow mianowani zostali członkami honorowymi uniwersytetu moskiewskiego.

× **Havana** 29-go maja. — Olbrzymi pożar obrócił w perzynę Santiago de Cuba. W płomieniach zginęło siedm osób. Trzy tysiące ludzi pozostało bez schronienia.

Przegląd polityczny.

Kwestja ugody z kościołem zajmuje coraz bardziej i roznamiętnia coraz więcej stronnictwa w parlamencie pruskim. Gorące dyskusje w sejmie berlińskim poruszyły wszystkie frakcje; zdarzyła się nawet rzecz wielce ciekawa i oryginalna. Oto były minister oświecenia dr Falk, za którego urzędowania główny rozstrój między państwem a kościołem nastąpił, który najenergiczniej ręki przyłożył do stworzenia znanych ustaw majowych, ścieśniających prawa duchowieństwa, a który uchodził tak długo za najzupełniejszy wyraz usposobień i dążeń rządu pruskiego w powyższych kwestjach, dzisiaj stanął po stronie opozycji i sprzeciwił się stanowczo wnioskom narodowym wiodącym na drogę kompromisu z Watykanem. Dla p. Falka niema innego *modus vivendi*, jak zachowanie wszystkich prawomocnych rozporządzeń dawniejszych i zgodzenie się kurji rzymskiej na nieubłagane wyroki losu, których wykonawcą ogłosił się ks. Bismarck. Wystąpienie Falcka przechyliło szalę zwycięztwa na stronę opozycji i popsuło szyki stronnictwa rządowego, równowaga przewidywana przez kanclerza została zwichniętą. Większa część partji narodowo-liberalnej, która byłaby może wniosek rządowy z małemi poprawkami przyjęła, teraz zreflektowana słowami tak wymownego jak dr Falck opozycjonisty, cofnęła się i zapewne na tem stanowisku odpornem pozostanie do końca obrad. Pan Falck, niegdyś widome uosobienie rządowego systemu, dzisiaj występuje jako przeciwnik rządu i ks. kanclerza.

Centrum izby trzyma się zawsze w rezerwie; wyczekuje ono hasła z Rzymu. Windthorst i Reichensperger występują przeciw wnioskowi, który ich żądań i wymogów zadowolić nie może, ale ostatni głos zachowują sobie na sam koniec.

Prawdopodobnie w stosownej chwili głosowania centraliści zachowają się biernie; nie będą głosowali przeciw rządowi, gdyż projektowane nowe ustawy mogą wprowadzić przecież pewnego rodzaju ulgi; nie oświadczą się także za wnioskami rządowemi, bo to byłoby niejako pośredniem uznaniem ustaw majowych, których zachowanie i nienaruszalność rząd sobie zastrzega.

W kołach klerykalnych mimo wszystkiego nie tracą nadziei, że ostateczny rezultat obrad sejmowych sprowadzi jaki taki *modus vivendi* i polepszy sytuację.

Kurja rzymska z zasad swoich nic nie poświęca, ale też nie zechce marnować sposobności wytargowania u rządu pruskiego pewnych praktycznych koncesyj. Pokojowego traktatu z Rzymem Berlin zerwać nie potrafi i w dzisiejszych okolicznościach nie może, ale na rozejm obie strony zgodzić się nie omieszkają we wspólnym interesie.

Na półwyspie bałkańskim sytuacja zawsze niepewna i zakwestjonowana. *Deutsche Ztg.* przyniosła wiadomość, która w razie sprawdzenia może mieć pewne polityczne znaczenie. Oto serbski pułkownik Horwatowicz bawić ma w Cetynji i prowodzić układy względem wspólnej akcji serbsko-czarnogórskiej przeciw albańczykom.

Daily Telegraph zamieścił artykuł obszerny w sprawie zatargu czarnogórców z Albanją, w którym to artykule podaje rzekomo zapatrywania rządu niemieckiego na tę sprawę. Autor wykazuje niewłaściwość i niepodobieństwo zmuszania poddanych albańskich przez samą Portę do oderwania się mimo ich chęci i woli od monarchji ottomańskiej. Nie byłoby to ani politycznie ani humanitarnie ze strony rządu tureckiego; zresztą w obecnej chwili niema środka zmusić albańczyków przemocą do uznania traktatów po za ich plecami zawartych. Porta po temu sił nie ma i narażać się na pewne straty a bardzo wątpliwą wygranę nie może. Z obcych mocarstw żadne nie podejmie się misji zwalczania oporu albańczyków z bronią w ręku, dla miłości pół barbarzyńskiego Czarnogórza. Pozostaje tylko jedyny środek, a to mianowicie uzdzielenie Albanji autonomji i panującego księcia, któryby sprawował rządy pod zwierzchnictwem sułtana. Porta nie byłaby tej kombinacji przeciwną, Austrja w każdym razie przystałaby raczej na taką ewentualność, aniżeli na inną, a Anglja miałaby to moralne zadowolenie, że znowu jednemu z narodów bałkańskiego półwyspu pomogła do uzyskania niepodległości.

Takie jest rozumowanie angielskiego dziennika, które i nam wydaje się jeszcze najbardziej racjonalnem i praktycznem.

Półurzędowy dziennik serbski *Zastawa*, w jednym z ostatnich swoich numerów pisze o zamierzonej podróży ks. Milana do Wiednia i nie przyznaje jej żadnego politycznego znaczenia. Stosunki Serbji z Austrją wtedy tylko uważać będzie można za ustalone, pisze ten dziennik, jeżeli Bośnja i Hercegowina zostaną przydzielone dwom sąsiednim księstwom, t. j. Serbji i Czarnogórzu. Rosja i Anglja mogłyby w tej sprawie wiele dobrego uczynić dla ks. Milana i Mikołaja.

Powyższa wzmianka jest wielce charakterystyczną, zwłaszczą w szpaltach półurzędowego organu serbskiego, a jeżeli się zważy jeszcze, że pułkownik Horwatowicz w jakichś medjacyjnych celach pojechał do Cetynja, to pewne aspiracje polityki białogrodzkiej wyjdą na jaw bardzo wyraziście i znacząco. Na szczęście, ponad zachciankami serbów i czarnogórców jest jeszcze wola Europy, która w tej mierze decydować będzie.

Pomiędzy Rumunją a Bulgarją naprężenie stosunków nie ustaje; rząd sofijski chciał w legalny sposób agitować i zwabiać sobie emigrantów z Dobrudży, oświadczywszy, że do uzyskania praw obywatelstwa nie będzie im żadnych przeszkód stawiał, a nawet nie będzie wymagał załatwienia formalności paszportowych. Według ostatnich wiadomości wszelako cofnął ks. Aleksander powyższe koncesje i postanowił zawrzeć wpierw konwencję z Rumunją.

Przewidywane protestacje mocarstw traktatowych skłoniły go do tego kroku.

W ciągu zeszłego tygodnia, naczelnik wydziału finansów Schmidt i wydziału sprawiedliwości Krestowicz, podali się do dymisji, co sprowadziło kwestję pomiędzy Portą a Aleko-paszą. Porta bowiem, korzystając ze swego prawa nominowania członków wschodnio-rumelijskiego dyrektoratu, chce na miejsce Schmidta wybrać muzułmanina, na miejsce Krestowicza zaś greka, czemu Aleko-pasza stanowczo się sprzeciwia.

Anglicy ofiarowali Abdurrahmanowi tron afghański bez wszelkich zastrzeżeń, ale kandydat na emira odpowiedział, że przyjąć go nie może bez porozumienia się ze syrdarami, naczelnikami klanów.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Londyn 21-go. — *Daily News* donosi z Konstantynopola: Rada ulemów oświadczyła się przeciw straceniu Veli-Mohameda, zabójcy pułkowniku Kumerau, jakoteż przeciw mięszaniu się mocarstw europejskich w sprawy administracji tureckiej.

Bruksella 31-go.— Duchowny wezwany do złożonego z urzędu biskupa Dumonta oświadczył prałatowi, że skutkiem wyższego polecenia zmuszony jest odmówić mu rozgrzeszenia, póki się biskup nie zobowiąże nie pisywać do dzienników liberalnych. Prasa liberalna żąda jednogłośnie zerwania z Watykanem.

Paryż 31-go.— Król grecki odwiedził Freycineta i złożył mu podziękowanie za przychylność Francji dla sprawy greckiej.

Petersburg 31-go.—Ambasador austryjacki, hrabia Kalnoky, wyjeżdża za urlopem po ukończeniu manewrów.

Wiedeń 31-go. — *Politische Correspondenz* donosi: Z Bukaresztu: Książęta rumuński i bulgarski starają się osobiście wyrównać konflikt między swemi rządami. Ze Skutari: Na konferencji komitetu ligi i przedstawicieli plemion górskich postanowiono wystosować nowe memorandum do konsulów. Wskutek nałożenia przez ligę ogromnej kontrybucji, panuje niezadowolenie i nieporozumienie między ludnością mahometańską, albańską i plemionami górskiemi.

Rzym 31-go. — Układy o ugodę między partją ministerjalną i dysydentami nie ustają.

Petersburg 31-go. — Zeszłej nocy wybuchł w mieście Rżewie ogromny pożar. Spaliło się około 70 zabudowań, a między niemi 1 cerkiew i dwa składy lnu i konopi.

Petersburg 1-go. — Urzędowe. — Hrabia Kotzebue stosownie do prośby uwolniony zostaje od obowiązków jenerał-gubernatora warszawskiego. Na jego miejsce mianowany został jenerał-adjutant Albedyński. Jenerał-gubernatorem wileńskim mianowany został jenerał-adjutant hr. Todleben, na jego zaś miejsce w Odessie jenerał Drenteln.

TEATR LETNI.

Dziś: Cyrulik Sewilski.
Jutro: Pieszczoszek.—Inny powód.

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-terespolskiej z dnia 30 maja 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	155	166
	średnia	125	150
	ordynaryjna	105	—
Żyto:	wyborowe	115	117
	średnie	110	114
	ordynaryjne	—	—
Jęczmień:	wyborowy	105	109
	średni	92	102
	ordynaryjny	—	—
Owies:	wyborowy	103	106
	średni	94	101
	ordynaryjny	—	—
Groch:		90	115
„ gorszy		—	—
Gryka:		89	99
Kasza jaglana:	wyborowa	—	—
	średnia	135	150
	ordynaryjna	—	—

B. Werner et Comp.

— Cena okowity nieuregulowana.

— Dziś rano ciepła st. 12 w południe ciepła st. 15.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawa st. 3 c. 3

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 1-go czerwca 1880 roku

Weksle	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	139 12½.120.27½.—35.	139.42½	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 l. st.	9.43½. .	9.45	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	112.50 57½.65	112.80	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	120.15.—.	120.37½	—.—

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji	z końcem g. żąda:	płac
Obligi skarbowe rs. 100	—.—	—.—	—.—
4% L. zast 3 okr. ser. I i II.	—.—	99.75	—.—
6% L. z. łowe z r. 1869 duże	99.20	99.40	—.—
„ „ małe	98.75 80	99.—	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	—.—	92.40	—.—
„ „ „ II.	92 25	92.35	—.—
„ „ „ „ III.	—.—	91.40	—.—
L. z. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże	—.—	—.—	—.—
„ „ małe.	—.—	—.—	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. III i III.	—.—	—.—	—.—
Pos. Poż. I em. z r. 1864.	—.—	—.—	—.—
„ „ 1866.	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs.100	—.—	90.90	—.—
II „ „ rs.100	—.—	90.90	—.—
III „ „ rs.100	90 60	90.90	—.—

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji	z końcem giel. żąda:	płac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	276 275	277.—	283.—
Akc. Banku Dyskont. w Warsz.	—.—	285.—	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. towa. fabr. cukru	—.—	153.—	760.—
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	310.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	700.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. Łazien. Łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przędz. Zwier.	—.—	285.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. 176⅔ nowych 222²/₉ zastawnych m. Warszawy serji I i II 87½ m. Łodzi 45⁵/₄ listów likwidacyjnych 200 obligów skarbowych 66⅔, pożyczki prem. 1-ej emisji 191²/₃ drugiej emisji 108⅓
Monety: Półimperjały rs. —.— Sztuki dwudziestofrankowe rs. —.— marki niemieckie rs. kop. ruskie bilety bankowe rs. k. bankowe guldeny austryjackie rs. kop. —

SKLEPOWA

potrzebna do Piekarni, kaucja jest wymaganą. Wiadomość bliższa Pańska Nr 11; od godziny 8 do 11 rano. D1—2—12409—

Potrzebną jest

Maszynistka

do bielizny, oraz do nauki **Panienki.**—Freta Nr 12, w podwórzu. D1—3—12413—

TOKARZ

poszukuje miejsca, znający wszelkie roboty owalne, drzewne, żelazne i trykowane, również i okrągłe.—Adresy proszę złożyć w kiosku na Zielonym placu, pod liter. J. P.
D1—3—12414—

MAMKA

wiejska, z młodym pokarmem poszukuje miejsca, oraz **Dziecko**, chłopiec, dni 8 mający niechrzczony, do wzięcia za swoje. — Stare-Miasto Nr 36, u Akuszerki S. A.
D1—1—12448—

Wyższego Zakładu z Petersburga

Akuszerka

przyjmuje do siebie panie spodziewające się **słabości**.—Krakowskie-Przedmieście Nr **21**, obok starej poczty, 2-gie piętro, front.
D1—6—12411—

Z powodu słabości zdrowia jest do sprzedania

Zakład Mleczny

z **Kawiarnią** i dużą obszerną **Werendą**, na jednej z pryncypalnych ulic.—Wiadomość w Kiosku w ogrodzie Saskim.
D1—3—12405—

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia

Kawiarnia,

od lat dwóch egzystująca, oraz **Fortepian** używany za Rs. 100, przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 16. Wiadomość na miejscu.
D1—3—12422—



Jest do sprzedania

Fortepian

koncertowy Blüthnera, zupełnie nowy i **Kredens** orzechowy o trzech drzwiach. — Wiadomość: ulica Graniczna Nr 10, 1-sze piętro w oficynie, stróż wskaże. D1—3—12434—

Są do sprzedania za przystępną cenę

Powóz i Wolant.

Wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 9.
K1—3—12427—

Z powodu wyjazdu do sprzedania

Meble orzechowe

bardzo mało używane. — Aleja Jerozolimska Nr 23, stróż wskaże. D1—1—12452—

Jest do sprzedania na rozebranie

Dom frontowy i Szopa

drewniana.—O warunkach dowiedzieć się można od godziny 2—7, przy ulicy Kruczej pod Nr 13BB, mieszkania Nr 10.
D1—2—12416—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowych, rzeźbionych, adamaszkiem niebieskim jedwabnym kryty i Żerandol.—Wiadomość: ulica Złota Nr 10, mieszkania 8. Zastać można do godz. 12 rano.
D1—1—12418—

Do sprzedania

KOLONJA,

blizko kolei, dom duży w lasku, w ładnej zdrowej miejscowości, ziemia dobra, w połowie pszenna. — Bliższa wiadomość: ulica Karmelicka Nr 13, w oficynie na prawo. na 3-m piętrze, u p. Kamińskiego.
D1—3—12424—



Za Rs. 135 do sprzedania

Fortepian

o pół 7-mej oktawy, krótki, czarny, nowego fasonu, z pół blatem i szprejcami. — Podwal Nr 38, na dole. D3—3—11982—

W warsztacie **Micheleczyka**, Marszałkowska Nr 60, drugie piętro, znajduje się

wybór Garderoby gotowej

po cenach: Żakiety od 14 rs., Sak-palta od 15 rs. Zamówienia wykonywa akuratnie, podług najświeższych żurnali. D—12352—1—3

Jest do sprzedania zaraz

Sklep Wiktuałów.

Ulica Marszałkowska Nr 30.
D1—3—12407—

CIECHOCINEK.

Apteka zaopatrzona we wszelkie środki lekarskie i specialia, w której także wyrabianym będzie **Wyciąg z igliwia sosnowego** na kąpiele. Srodek ten bardzo jest zalecany przez lekarzy zajmujących się leczeniem chorób dzieci, lub piersiowych u dorosłych.

Również przy aptece mojej utrzymywane będą wszystkie **Wody mineralne naturalne, wprost ze źródeł** sprowadzane, które sprzedawane będą podług cenników warszawskich.

Zarząd miejscowy, na mocy zawartej ze mną umowy, nie przyjmuje żadnych obstalunków na produkta lecznicze, albowiem mnie całkowitą ekspedycję tychże powierzył i takową prowadzę na sposób zagraniczny, a mianowicie: Wody mineralne ciechocińskie i Ług jodobromowy, wysyłać będę w butelkach z kapslami i etykietami, korki zaś opatrzone będą wypalonym napisem: **Zakład zdrojowy w Ciechocinku.**

Zwracam przeto uwagę WW. PP. Doktorów, Aptekarzy i Szanownej Publiczności, że tenże Ług i Wody ciechocińskie tylko w takiej formie ekspedjowane, oryginalnemi są istotnie. Interesanci raczą więc zamawiać wszelkie obstalunki wprost pod moim adresem.

Stanisław Gębczyński,
w Ciechocinku.
K—12441—1—6

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Sklep z pokojem,

za cenę rs. 260 rocznie. Wiadomość: Solna Nr 1. stróż wskaże. K—12430—1—3

Do sprzedania

OGIER

kasztan, 7-letni, z atestatem, ze stadnin Stahl von Golsztejna gub. Woroneżskiej, **chomont** angielski do pojedynki, oraz: **Powóz** z fabryki Romanowskiego. **Kareta** dwuosobowa i **Amerykan,** w dobrym stanie, lekkie, do pojedynki lub na parę koni. Wiadomość: ulica Ogród Róż Nr 8, obok Doliny Szwajcarskiej, u właściciela domu. K—12400—1—6

Sklep z Mieszkaniem,

po Traktjerni, lub na inny handel, w Targu Rybińskiego, plac 3-ch Krzyży, od 1 Lipca r. b. do wynajęcia. Tamże są do sprzedania dla pp. Stelmachów do 200 sztuk półcalówek

Topolowych Desek

i **Paka** do Fortepianu, nowa, masiv. Stróż Ludwik wskaże. K—12446—1—3

W Grodzisku, przy wejściu do parku od strony miasta, do sprzedania

WILLA

z domem mieszkalnym, kompletnie umeblowanym, o 8 pokojach, dwóch kuchniach, zabudowaniami gospodarczemi, sprzętami i narzędziami ogrodowemi, ogrodem warzywnym i owocowym, szparagarnią, studnią artezyjską, ze staremi, cienistemi drzewami lipowemi, rozległości blisko 2 małe morgi, cała przestrzeń osztachetowana. Wiadomość w kancelarji Notarjusza Rutkiewicza, w gmachu Sądu Okręgowego warszawskiego, lub na miejscu.
K—12402— 1—3

Nowo założona

Fabryka Gipsu

z własnych kopalń, **Maurycego Taubmana,** ulica Zajęcza Nr 4B, sprzedaje Gipsu Stukatorskiego i mularskiego, korzec po 220 f. z dostawą po 2 rs. K—12410—1—1

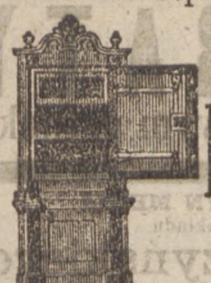
Do wynajęcia

od 1-go Lipca r. b. w domu nienowym, nadzwyczaj pięknie urządzonym, przy ulicy Żórawiej Nr 24, drugi od Marszałkowskiej: **Lokale** po 5, 4 i 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarka, wygódka, ze zlewami i wodociągami. W oficynie 2 lokale po 2 pokoje z kuchnią i przedpokojem, na 1 i na 2 piętrze. Wiadomość bliższa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 9, w Składzie Zegarków. K—12417—1—3

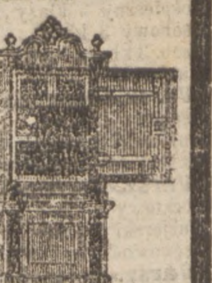
SKLEP

do sprzedania.—Ulica Pańska Nr 17, wiadomość na miejscu zaraz D1—1—12421—

Niniejszem podajemy do wiadomości publicznej, że z początkiem m. Lipca r. b., otwartym zostaje tu w Warszawie



GŁÓWNY SKŁAD
Kass ogniotrwałych
i bezpieczeństwa



naszej fabryki w Wiedniu, której główną reprezentację na Cesarstwo Rossyjskie i Królestwo Polskie, powierzyliśmy Domowi Hadlowemu

MIKOŁAJ BRAUMAN.

Polecając się względom Szan. Publiczności, pozostajemy z uszanowaniem

F. WERTHEIM & Comp.

C. k. uprzywil. pierwsza Austrjacka fabryka kass żel. Dostawcy Dworu Jego Ces.-Król. Mości.

Powołując się na powyższe ogłoszenie pp. **F. Wertheim & Comp.,** zawiadamiam, iż z początkiem Lipca r. b., otwieram

Skład Kass ogniotrwałych pomienionej fabryki,
przy ulicy Elektoralnej Nr 13,
który zawsze zaopatrzonym będzie w Kassy rozmaitych wielkości.

Renoma pozyskana przez pp. F. Wertheim et Comp. 30-to-letnią działalnością na polu tej fabrykacji, daje dostateczną rekojmię trwałości i elegancji wyrabianych przez nich kass.
K—12460—1—4 Mikołaj Brauman.

MAZOWIECKA Nr 5.

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
Stanisława Marcinkowskiego.

Poleca się na obecny sezon wielkim doborem **materjałów zagranicznych i krajowych** z najpierwszych fabryk, oraz gotową robotą, którą wykonywa podług **najświeższych żurnali** i po **cenach najprzystępniejszych.**

☞ Zamówienia podług potrzeby w jak najkrótszym terminie wykonywa. ☜

MAZOWIECKA Nr 5.
K—12257—2—6

Parowa Fabryka Mebli giętych
Markusa Henig
w CZĘSTOCHOWIE,

poleca swe wyroby **w niczem nie ustępujące Wiedeńskim,** a mianowicie:
Krzesła tak zwane Nr 14, z szerokiem oparciem, sztuka po rs. 2.25, łącznie z upakowaniem.
Krzesła tak zwane Nr 14, z amerykańskiemi fornerami, sztuka po rs. 2.35, z upakowaniem.
Fotele, Kanapy, Taboreciki, sprzedają się również po cenach umiarkowanych.
Handlującym ustępuje się stosowny rabat. K—10954—5—10

FABRYCZNY SKŁAD
Szwajcarskich złotych i srebrnych
ZEGARKÓW KIESZONKOWYCH
Izaca Hirsch syna,

mieści się

w Warszawie, przy ulicy Niecałej Nr 10.
K—11488—5—6

LEKARZ

potrzebny jest zaraz do miasta fabrycznego, gubernji Grodzieńskiej, z pensją stałą.—Wiadomość w Aptece H. Kucharzewskiego, Senatorska Nr 11. K—12084—2—3

WILLA FOLWARK,

w pięknem bardzo położeniu, z parkiem i ogrodem owocowym, dwa stawy zarybione, ziemi z łąką 3 i ½ włóki w płodozmianie, dochód gotowy z rybołóstwa i propinacji 530 rs. rocznie. Od miasta Powiatowego i stacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej wiorst pięć jest do sprzedania każdego czasu; bliższa wiadomość w Składzie Cygar i Papierosów Witolda Fijałkowskiego Elektoralna Nr 1, wprost Banku, lub w Handlu Win Edwarda Schülera, róg Marszałkowskiej i Widok wprost kolei Wiedeńskiej.
K3—3—11005—

Skrzypce

stare, ofiarowane na kościół parafjalny w Berdyczowie, przez ś. p. M. S., są do sprzedania do 15 czerwca dającemu więcej. Hotel Saski, u Rządcy. K—11711— 2—3



Znany ze swej skuteczności Proszek, zapobiegający odparzaniu się ciała, szczególniej palców u nóg.



GALMANIN,

sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych miastach Cesarstwa, w aptekach i u materjalistów; skład główny u wynalazcy, Apteka magistra farmacji **Karpińskiego, w Warszawie,** ulica Elektoralna Nr 35. — Większe pudełko Galmaninu w Warszawie 50 kop., mniejsze 30 kop.

Strzedz się należy naśladowań i licznych podrabiań i żądać by każde pudełko i objaśnienie sposobu użycia Galmaninu, opatrzone było medalami z Wystawy Paryzkiej.

W. KARPIŃSKI.
K—9938—10—10



Dwa Wałachy,

kary i gniady, 4-ro-letnie, zdrowe i dobrze wyjeżdżone, są do sprzedania.—Hotel Saski Nr 28, szwajcar wskaże. K—12130—2—2

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przychodz. g.	Przychodz. m.
Warsz.-Wiedeń.:				
Pośpieszny 3 klasy .	6	— r.	9	20 w.
Osobowy 3 klasy . .	11	5 r.	5	50 w.
Osob. 3 kl. do Piotrk.	6	50 w.	9	05 r.
Kurjerski 2 klasy. .	10	15 w.	7	10 r.
Warsz.-Bydgos.:				
Osobowy 3 klasy . .	7	— r.	10	30 w.
Kurjerski 2 klasy . .	2	35 p.	2	45 p.
Os. 3 kl. do Włocławka	4	42 w.	9	55 r.
Warsz.-Terespol.				
Pocztowy 3 klasy . .	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy . .	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy.	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb.:				
Osobowy 2 klasy .	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy . .	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy . .	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadw. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń. .	12	55 p.	10	— r.

Wszelkiego rodzaju

CERATY

w wyborowym gatunku,

poleca najtaniej

Skład Obić Papierowych

Seweryna Mazur i S-ki,

plac Teatralny, obok Ratusza.
к—12173—1—0

Gotowe

ROLETY

płócienne, drewniane i kolorowe.

MAGAZYN MEBLI
z zakładu

S. Gaszczyńskiego,

Nr 56. Marszałkowska Nr 56.

Zaopatrzony w różnego rodzaju meble od najprostszych do najwykwintniejszych, dokładnie z wyborowych materjałów wykonane, po cenach nizkich **stałych**. к—9559—11—12

3 Lokale mniejsze

i jeden większy, oraz **Sklepy.**—Wiadomość w Magazynie E. Jarockiego, wprost ulicy Miodowej. к—11696—3—6

Kupuję Futra

używane, damskie i mezkie, oraz przyjmuję Futra na letnie przechowanie, kuśnierz W. Lipiński, Nowy-Świat Nr 57. к—11572—3—4

Franciszka z Leszczyńskich Czech, pierwszorzędna krajczyni przez lat parę u pana Lewity a ostatnio u pana Thonessa otworzyła

PRACOWNIĘ

Sukien damskich i Lekcyj kroju, przy ulicy Nowolipie nr 2 к—11949—3—3

Potrzebna jest zaraz

Summa od 4,000 do 5,000 rs.,

na dom murowany, w środku miasta.—Wiadomość w Kantorze Wekslu Karola Gębickiego, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 37, obok Hotelu Saskiego, rano do 10, po południu od 3 do 5. к—12237— 3—3

Biuro Informacyjno-Nauczycielskie
Heleny Dąbrowskiej,

Krakowskie-Przedmieście Nr 71 wprost Wystawy Sztuk Pięknych, złożywszy prawem wymaganą kaucję, prowadzę nadal czynności biura mego dotyczące. W wyborze Nauczycieli, Nauczycielek i Bon, temiż samemi zasadami sumienności i gruntownej znajomości przedmiotu kierować się będę, które przez ciąg dziesięcioletniej praktyki w tym zawodzie zjednały mi zaufanie tak licznej klienteli posiadając bowiem kwalifikację **Wyższej Nauczycielki**, łatwiej mi ocenić stopień wykształcenia przedstawianej osoby. Rozszerzone stosunki za granicą, stawią mnie w możności, w krótkim czasie sprowadzić cudzoziemców w razie żądania stron interesowanych. Do korespondencji upraszam dołączać na odpowiedzi marki pocztowe, przy adresowaniu zaś listów, zwracam uwagę na imię **Heleny**, dla uniknienia często zdarzających się pomyłek. к4—6—10924—

CENNIK
MASZYN DO SZYCIA

wszelkich systemów i fabryk, Składu

LUDWIKA SILBERBAUM,

69. Krakowskie-Przedmieście 69,
obok Frageta.

Nożne:

1. **WHEELER et WILSON,** zwyczajne z przykrywą . . . . . od rs. 32.
2. „ „ Silencieusse . . . . „ 40.
3. „ „ Adler fabryki **Polacka et Schmidta** „ 38.
4. „ „ oryginalne Silencieusse „ „ „ 48.
5. **SINGERA,** Lit. A. familijne . . . . „ 36.
6. „ „ „ z przykrywą . . . . „ 40.
7. „ „ „ najlepsza Maszyna do szycia, najtrwalsza, z wszelkiemi ulepszeniami . . . „ 45.
8. „ Medium dla krawców mezkich . . . . „ 45.
9. „ Nr 4, wielka maszyna . . . . „ 60.
10. „ cała żelazna, z dużym czółnem, do wojskowych robót . „ 85.
11. **HOWE,** Lit. C. Amerykańska, dla krawców i szewców . . . . „ 50.
12. **GROWER-BECKER,** Nr 19, dla krawców . . . . „ 38.
13. **HERKULES,** dla krawców . . . . „ 45.
14. **CYLINDROWE,** fabryki **ORTHA,** dla szewców . . . . . . „ 95.
15. **SŁUPKOWE,** „ „ . . . . „ 80.
16. **WILCOX et GIBS,** Tamburkowa dla czapników . . . od rs. 28 do 35.
17. **OLBRZYM** dla rymarzy . . . . od rs. 150 do 300.

Ręczne:

1. **EXPRESSE,** jednonitkowe . . . . od rs. 12.
2. **LITTLE WANZER,** dwunitkowa . . . . „ 20.
3. **HOWE,** Amerykańska . . . . „ 26.
4. **HUMBOLD,** Rhenania, Brunonia . . . . po rs. 26.
5. **SINGER, SAXONIA, PALATINA** . . . . „ 25.
6. „ większa . . . . „ 28.
7. „ większa z korbą, z wszelkiemi ulepszeniami . . . . . „ 32.
8. „ w szkatule . . . . od rs. 36 do 38.
9. **WHEELER et WILSON,** na żelaznym postumencie . . . . po rs. 24.
10. „ „ w szkatule . . . . „ 28.

Na wszystkie Maszyny udzielam 2 i 3 letnią gwarancję.

IGŁY, OLIWĘ, CZÓŁENKA i WSZELKIE PRZYBORY, po najtańszych cenach nabyć można.

Reparacje

maszyn do szycia wszelkich systemów i fabryk, tanio, dokładnie i prędko wykonywa.
к—11781—2—6

Kaukazki Magazyn
Z. Sorgojewa,

ulica Królewska Nr domu 1, dawniej Bayera,

otrzymawszy jedwabne materje: Kanaus, fay, atłas, szlafroki gotowe i kaukazkie, srebrne wyroby, sprzedaje takowe po umiarkowanej cenie i przyjmuje obstalunki na wyżej wymienione przedmioty. к2—6—12220—

KĄPIELE
Książęca Nr 4,

1-szy dom od Nowego-Światu,
otwarte codziennie
(z wyjątkiem Świąt i Niedziel)
od godz. **8** rano do **10** w wieczór.
Wanna 50 k. Prysznic 15 k.
к—10904—7—10

Przybory podróżne

znanej Warszawskiej Fabryki **Brandstetera,** jako to: sakwojaże, worki ręczne różne wielkości, troki do rzeczy i portpledy, walizki męzkie i kufry damskie, oraz inne przedmioty niezbędne w podróży, poleca Handel Galanteryjny

J. A. Wernica,

Krakowskie-Przedmieście, w domu przechodnim dom Rezlera Nr 451 (85 nowy),
po cenach fabrycznych.
к10—12—9930

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte, wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej po kop. 75 i rs. 1 kop. 50.

w Restauracji S. Zięciakiewicza

Plac Teatralny, Nr 7, I-e piętro.
к 11192—11—30

Nowa Łodownia,

Fabryczna Nr 6.
Sprzedaje

LÓD

w większych i mniejszych partjach. — Wiadomość w Cukierni p. Rejta, Mazowiecka, róg Berga, pomiędzy godziną 4-tą a 5-tą.
к10—10—11193

Sześcio-klassowy Zakład Naukowy Żeński
Izabelli Smolikowskiej,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 40,

podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic przychodnich i pensjonarek stałych na rok szkolny 1880/1 rozpoczyna się w dniu 1-m Czerwca r. b., i trwać będzie do dnia 1-go Lipca r. b., w godzinach od 4-tej do 6-tej po południu. Egzaminy nowozapisujących się uczennic odbywać się będą: przed wakacjami w dniu 25 Czerwca od godziny 5-tej do 8-mej po południu i po wakacjach 30 i 31 Sierpnia w tychże samych godzinach. — Programy nauk i warunki przyjęcia do Zakładów, przesyłane być mogą listownie na żądanie osób interesowanych. к3—6—11887—

Ważna wiadomość dla Dam.

Zmieniając kierunek składu bielizny «**Victor**» przy ulicy Elektoralnej Nr 3, wprost Banku Polskiego położonego, na czysto męzki, mam zaszczyt donieść Szanownym Paniom, iż pozostałe mi jeszcze artykuły damskich strojów jako to: **Koszule, Pończochy, Gorsety, Szaliki, Chusteczki na szyję, Parasole, Spódnice, Kaftany** i t. p., sprzedaję na krótko jeszcze po cenach niżej kosztu.

Z szacunkiem

VICTOR.

к—11518—2—4

Letnie Mieszkanie,

bez mebli, w pałacu Dembliuskim pod Iwangrodem, 3 wiorsty od stacji kolei Nadwiślańskiej, o 3 godziny od Warszawy, — wśród parku, wyborna kąpiel w rzece Wieprzu,— produktów wszelkich można dostać na miejscu.—Bliższa wiadomość na miejscu w Zarządzie Ordynacji. к2—3—12127—

Nowogrodzka Nr 5,

gdzie parkan.

Cztery pokoje i kuchnia na 1-m piętrze, Rs. 400.

Cztery pokoje i kuchnia na dole, Rs. 400.

Trzy pokoje, przedpokój i balkon, na 1-m piętrze, Rs. 400.

Trzy pokoje i kuchnia na facjacie, 2-gie piętro, Rs. 220.

Do wynajęcia od św. Jana z wszelkiemi wygodami i **używalnością ogródka kwiatowego.** Wiadomość na miejscu u Rządcy domu.
к10—0—11065—

CEMENT angielski w różnych markach.
CEGŁĘ ogniotrwałą „Ramsay".
GLINKĘ ogniotrwałą, angielską, poleca

A. NEPROS,

kantor ulica Danielewiczowska Nr 8.
к—11673— 3 — 6

DLA KAPITALISTÓW

Dom murowany

z placem do budowy, pod nr 37—1467 przy ul. Śliskiej, drugi dom od Twardej, w bliskości bruku żelaznego i tramwajów, łokci kw. 6930 z dwoma frontami, po łokci 100 każdy, od ul. Siennej i Śliskiej, przynoszący dochodu około rs. 4000, do sprzedania. — Wiadomość bliższa na miejscu u właściciela, codziennie do 10-tej zrana, w święta do 11-tej. к—11765—3—6

Przedsiebierstwo przewozowe

A. Lewkowicza,

przeniesione zostało na **ul. Długą Nr 32,** wprost Hotelu Niemieckiego. Zajmuje się ekspedycją, przeprowadzką w mieście i na letnie mieszkania, przewozem wełny, bagaży i innych ładunków, a także assekuruje w towarzystwach wszelkie transporta od uszkodzenia i ognia.

CENY UMIARKOWANE.
к 9103—10—25

W Pracowni Strojów i Sukień Damskich

F. Nowickiej,

która pracowała w pierwszorzędnych magazynach, przyjmują się do roboty i przerabiania kapelusze, oraz suknie, podług żurnali paryzkich, — z czem poleca się Szanownym damom. — Ulica Chłodna Nr 20.
к2—6—12096—

Z powodu wydzierżawienia, **odbędzie się licytacja inwentarza żywego i martwego, w dniu 21-m Czerwca r. b. w Dobrach Kobylniki,** z trzech folwarków złożonych, położonych w powiecie i gubernji **Płockiej,** 7 wiorst od stacji pocztowej i przystani statku parowego «**Wyszogród**». к—10523—4—6

Nagrody rs. 25.

Zgubiono 5 pierścionków wczoraj, w parku Łazienkowskim, lub w Ujazdowskich Alejach, między brylokami znajdowały się dwie monety tureckie i ołówek złoty. Znalazca otrzyma powyższą Nagrodę, przy ulicy Królewskiej Nr 1, mieszk. Nr 9. к—12158— 2—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.
Дозволено Цензурою Варшава 20 Мая (1 Іюня) 1880 г.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 118.

Dnia 1 czerwca 1880 roku. *Wtorek.* *Dnia 20 maja (1 czerwca) 1880 roku.*



ZARZĄD

DROGI ŻELAZNEJ

Warszawsko-Terespolskiej,

podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że przedmioty pozostawione przez pasażerów w powozach i na stacjach drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej w roku 1879 po odbiór których interesanci nie zgłosili się we właściwym czasie, stosownie do § 22 przepisów porządkowych drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, jak również zalegający transport tytoniu, będą sprzedane przez publiczną licytację, w Magazynie towarowym St. Praga w dniu 12 (24) czerwca r. b. o godzinie 12 w południe odbyć się mającą.

Wykazy tych przedmiotów są do przejrzenia w kancelarjach zawiadowców St. Praga, Łuków, Siedlce i Brześć.

D1—3—12296—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Czerwca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1881 dla Warszawskiego aresztu policyjnego:

1) węgli kamiennych korcy 1,000, od rs. 1 za korzec;

2) drzewa sosnowego sążni kub. 26, od rs. 17 za sąż. kub.

3) drzewa sosnowego, drobno rąbanego, na podpałkę węgli kamiennych, sążni kub. 12, od rs. 18 kop. 50 za sąż. kub.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 167 i na koszta ogłoszenia rs. 35.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w r. 1881 dla Warszawskiego aresztu policyjnego (wypisać z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy z cenami) i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 167 i na koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

1—3 D—12185—

Dyrekcja dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Wzywa niniejszem p. Panidżi, właściciela skrzyni wyrobów tabacznych, Sig. M. L., wagi pud 1, od dnia 23, Sierpnia r. z. zalegającej, na stacji Kowal, aby w przeciągu miesiąca od daty dzisiejszej zgłosił się po odbiór rzeczonej skrzyni, gdyż w przeciwnym razie towar uznany zostanie jako nieprzyjęty i stosownie do przepisów sprzedany będzie przez licytację, na pokrycie należności drogi żelaznej.

D—12383— 1—3

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko - Bydgoskiej.

Pozostawione w ciągu kwartału 1-go r. b. w powozach i na stacjach dróg żelaznych rozmaite przedmioty, mogą być odebrane za udowodnieniem własności, od Zawiadowcy stacji Warszawa.

Wykaz tych przedmiotów może być przejrzany każdodziennie w kancelarjach Zawiadowców stacyj: Warszawa, Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice, Granica, Łowicz, Kutno, Włocławek i Aleksandrów.

Przedmioty nieodebrane do d. 19 Września (1-go Października) r. b., stosownie do przepisów porządkowych Dróg Żelaznych, zostaną sprzedane przez publiczną licytację.

D2—2—7876—

Potrzebne są zaraz

PANNY

zdazne i podręczne, do Pracowni Sukień damskich.—Zielna Nr 7 lit. A. D—12436— 1—2

PANNY

potrzebne są zaraz, do krawieczczyzny damskiej, zdatne, podręczne i do nauki. — Ulica Żabia Nr 7. D—12433— 1—6

Potrzebne są

PANNY

do krawieczczyzny damskiej, także umiejące szyć na maszynie. — Trębacka Nr 14, mieszkania 12. D—12449— 1—2

Potrzebną jest na wieś, niedaleko Warszawy mała

Francuzeczka,

do rozmowy z dziećmi. — Wiadomość: Aleja Jerozolimska Nr 24, stróż wskaże.

D—12393— 1—3

Potrzebną jest na wieś

Panna Służąca

z dobremi świadectwami. — Wiadomość u p. Silbersztyka, ulica Wielka Nr 13 nowy.

D—12444— 1—3

Na wyjazd na wieś, potrzebną jest

MŁODSZA,

umiejąca doskonale prać i prasować, z dobremi świadectwami. — Wiadomość: róg Saskiego Placu i Królewskiej Nr 4, u p. Górskich.

D—12428— 1—2

NIEMKA

z wyższem wykształceniem, posiadająca chlubne (6 i 5-letnie) świadectwa, poszukuje odpowiedniego dla siebie miejsca, może być i do towarzystwa starszych panienek, lub wyjazd za granicę, od 15 Czerwca. — Adresy proszę składać pod lit. A. K. Nr 59, w Redakcji Kur. Warszaw. D—12392— 1—1

Potrzebną jest na wieś, do kawalera, od św. Jana r. b.

GOSPODYNI

w średnim wieku, do zajęcia się całem gospodarstwem kobiecem, a także kuchnią, pierwszeństwo mają osoby z dobremi świadectwami, lub odpowiednich rekomendacji.— Wiadomość: Nowodrodzka Nr 33, mieszkania Nr 3, codziennie od godziny 9 do 11 zrana.

D—12376— 1—3

Ktoby sobie życzył, umieścić

Dziecko

na wychowanie, od lat trzech, lub starsze, za cenę umiarkowaną, raczy się zgłosić na ulicę Waliców Nr 8, mieszkania 7.

D—12378— 1—3

Młody Człowiek

z edukacją i dobremi świadectwami znający się na maszynach parowych, poszukuje posady maszynisty. — Żelazna Nr 33, stróż wskaże, od godz. 9 do 12 rano, i od 2 do 4 po południu. D—12374— 1—1

Młody Człowiek

kawaler, poszukuje zajęcia zaraz, jako **dystylator,** lub za **subjekta,** do sklepu **kolonjalnego.**—Oferty proszę składać pod literami S. T. w Redakcji Kur. Warszaw.

D—12429— 1—3

Do Drukarni J. Tomaszewskiego, przy ulicy Tłomackie Nr 4, potrzebni są

Uczniowie

dobrej konduity. D—12443— 1—3

Poszukuje zaraz miejsca

Uczeń

Gimnazjum Realnego na wieś, na korepetycję z porządnej familji. — Wiadomość: Chmielna Nr 35, mieszkania 9. D—12363— 1—2

Rządca Gospodarczy

kawaler, obeznany teorycznie i praktycznie, zarządzał tu w kraju i zagranicą w pierwszorzędnych gospodarstwach, mając z takowych chlubne świadectwa, poszukuje posady tu w kraju, albo w Cesarstwie.—Bliższą wiadomość udzieli p. Wasilewski, Skład Nasion Nowo-Senatorska Nr 5. D—11066—6— 0

OSOBA,

znająca gruntownie zasady muzyki, życzy udzielać lekcyj na fortepianie u siebie lub w mieście na warunkach umiarkowanych. Tamże jest **pomieszczenie dla kilku panienek.** Krucza nr 2, mieszk. 4.

1—12 —12368D—

UCZEŃ KLASY VI-ej,

gimnazjum filologicznego, z pozwolenia władzy szkolnej, życzy wyjechać ra wieśw celu dawania korepetycyj, lub przygotowywania do szkół rządowych przez czas wakacyj.— Ulica Marszałkowska Nr. 75, mieszkania 7. 1—2 —12356D—

OSOBA PRZYZWOITA,

posiadająca sześcioletnie świadectwa, znająca się dokładnie na kuchni i gospodarstwie wiejskim, poszukuje miejsca za gospodynię.— Osoby interesowane raczą adresa swe zostawić w Kiosku w Ogrodzie Saskim, pod lit. J. R. 1—3 —12367D—

OSOBA,

młoda, dobrze wychowana, znająca język niemiecki poszukuje miejsca jako sklepowa na stałe lub też na przychodnią.— Osoby interesowane raczą się zgłosić na ulicę Senatorską dom Boka nr. 17 mieszkania 17 w godzinach przedobiednich. 1—2—12369D

Potrzebną jest

PANNA

uzdolniona do roboty pończoch na maszynie. Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 65, mieszkania 5. D—11890— 3—3

Francuzki

Guwernantki, są do umieszczenia.—Wiadomość: ulica Niecała Nr 8, w Kantorze Nauczycielek. — Tamże jest zdatna Bona Polka, znająca się dobrze na szyciu.

D—11905— 2—3

B. Uczeń

Gimnazjum filologicznego, z patentem i medalem, poszukuje zaraz korepetycji.—Wiadomość w Aptece SS-w Tugut. Freta Nr 14.

D—11932— 3—3

Uczeń do Cukierni.

Potrzebny jest Uczeń do Cukierni Kwiecińskiego, Leszno Nr 28, w wieku lat 13—14, umiejący czytać, pisać i rachować, dobrej konduity, z prowincji. D—12189— 2—2

RODZICE,

wyjeżdżający z własnym, jedenastoletnim synkiem do **Ciechocinka**, mogą zabrać z sobą chłopczyka, zapewniając troskliwą opiekę.— Wiadomość: Smolna Nr 8, mieszkania 2, do godziny 4 po południu. D—12148— 2—3

Urzędnik człowiek familijny, obeznany z przepisami policyjnemi, poszukuje

Rządctwa

jednego zwiększych domów w Warszawie. Uprasza się Szanownych reflektantów adresa pozostawić w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. S. K. D—12042— 2—6

W ZAKŁADZIE KROJÓW DAMSKICH
A. GAŁECKIEJ,

wykładaną jest nauka kroju, tak ułatwionym sposobem, że damy uczące się dla swej przyjemności, po trzech lekcjach umieją krajać suknie. Panie, które się uczą dla założenia i prowadzenia Magazynu, chcąc mieć pewność pięknego i modnego wykończania ubiorów damskich, potrzebują lekcyj 10 do 15. Panienki nieumiejące szyć, uczą się na innych warunkach. Nauka wykładaną jest bez pochwały ministrów, ponieważ ci, mieli ważniejsze sprawy do załatwienia. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom przechodni, zwany Roeslera. D—11771— 2 — 3

SKLEP GALANTERJI Blacharskiej i TOWARÓW EMALJOWANYCH
F. WILMANA,
ulica Elektoralna Nr 33 w Warszawie, poleca:
Wianki z kwiatami porcelanowemi, od 60 kop. do 30 rs.
oraz
Trumny metalowe w różnych gatunkach od 8 do 80 rs.
6 — 12 —11294—D

SKŁAD
MATERJAŁÓW APTECZNYCH
J. MROZOWSKIEGO,
ulica Miodowa Nr 6 nowy, naprzeciw kościoła Przemienienia Pańskiego,
ma zaszczyt polecić:

Benzinę na balony i funty.
Farby malarskie i farbiarskie.
Farby drukarskie i litograficzne, oraz Pokosty.
Farbki, Krochmale w różnych gatunkach i Glans do bielizny.
Materjały apteczne i preparata chemiczne.
Materjały fotograficzne, Papier Albuminowy i Brystol.
Massy woskowe i Lakiery do zaprawiania posadzek.
Mydła toaletowe i Pudry.
Olejki do wódek i do wody kolońskiej.
Oliwę Nicejską najlepszą.
Oliwę do maszyn do szycia.
Oliwę do maszyn i do palenia.
Perfumy francuzkie i angielskie, na flakony i na wagę.
Proszek Azjatycki na wygubienie robactwa domowego.
Proszek do czyszczenia metalów.
Sól stołową chemicznie czystą.
Truciznę na szczury i myszy.
Ultramarinę do bielizny.
Wody mineralne naturalne, Sole, Ługi i Mydła.

D—10821—6—12

Wodę Kolońską Elsnerowską.

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
LUDWIKA SPIESSA i SYNA,
przy ulicy Senatorskiej pod Nr 644/5, obok kościoła PP. Kanoniczek.
POLECA:

Oliwę nicejską i prowancką w najlepszym gatunku.
Ocet kuchenny do marynat, winny i estragonowy.
Wodę Kolońską, powszechne uznanie mającą.
Extrakt do wody kolońskiej (najtańszy sposób i przygotowania w domu wody kolońskiej).
Perfumy francuzkie na wagę.
Elixir z kwasem salicilowym do czyszczenia konserwowania dziąseł.
Benzinę do wywabiania plam na flaszki i funty.
Płyn na mole, najskuteczniejszy z dotąd znanych środków.
Proszek Okcya do czyszczenia i ostrzenia noży.
Farbki, Krochmale i Błyszcz do bielizny.

Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materjały apteczne używane w gospodarstwie gorzelnictwie. D—26566—45—0

Świeży tegoroczny oczyszczony
TRAN RYBI
tak żółty jako i biały parowy, otrzymał
SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
LUDWIKA SPIESS i SYNA,
przy ulicy Senatorskiej Nr 464/5, obok kościoła Ś-go Andrzeja.
! CENY ZNIŻONE !
D—26565—40—0

RAJCHMAN I FRENDLER, WARSZAWA.

SENATORSKA, 22.

OGŁOSZENIA — REKLAMY — GAZETY — PUBLIKACYE

Po cenach redakcyjnych
bez żadnych kosztów
DO WSZYSTKICH BEZ WYJĄTKU GAZET I PUBLIKACYJ
OGŁOSZENIA I REKLAMY
przyjmuje
WARSZAWSKA AGENTURA OGŁOSZEŃ
RAJCHMAN I FRENDLER
Warszawa, Senatorska, 22.

SENATORSKA, 22.

WARSZAWSKA AGENTURA OGŁOSZEŃ.

—20849—11-0





50 Sztuk gotowych Billardów!
Po cenach: 300. 400, 500 do 3000 rubli,
poleca z **GWARANCJĄ** FABRYKA BILARDÓW
Augusta Wahsner'a w Wrocławiu,
Ulica Berlińska nr 31,
ozdobiona **złotym medalem Państwa,** oraz **medalem** zasługi.
Bawiąc obecnie w Warszawie dla ustawienia bilardu klubowi rzecznemu (Jacht-Club) mam honor zwrócić uwagę wysokiej szlachcie, klubom, resursom, cukierniom i t. d. na moje nowo-wynalezione **patentowane sprężyny stalowe** do band bilardowych. Warszawa w maju 1880 r., czasowo w Hotelu Europejskim pod nr 148 lokalu. 5—5 —12007—Kd

---

ZAKŁAD TAPICERSKI i DEKORACYJNY
ulica Rymarska Nr 14,
POSIADA WIELKI WYBÓR
MEBLI WYŚCIEŁANYCH.
Podejmuje się kompletnej wewnętrznej dekoracji apartamentów, w Warszawie i na prowincji. Wzory i rysunki części umeblowania, obejrzeć można w Zakładzie; wszelkie zamówienia wykonywa na termin oznaczony. Przez nabyte doświadczenie długoletnią praktykę w pierwszorzędnych zakładach Cesarstwa i zagranicą, jestem w stanie zadość uczynić każdym wymaganiom Szanownej Publiczności.

D—10939—4—6 **K. Andrzejewski.**

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.
JUŻ NIE MA W WARSZAWIE,
ani kupca prowadzącego handel perfumerją, ani Fryzjera, ani żadnej damy interesującej się swoją powierzchownością, którymby nie znane były zalety **Pudru w płynie La beauté Eternellé.** Dowodem jego doskonałości i wziętości, może służyć dążność amatorów cudzej własności, do podrabiania i naśladowania tego kosmetyku, rozpowszechniając tę fabrykację pod różnemi wymyślonemi firmami. Prawdziwy puder w płynie jest dziełem uniwersalnym z wyrobów toaletowej chemji. Wszystkie te i owe **Eau de rose, de lys, perles,** są niczem więcej jak tylko 0, to jest zerem, w porównaniu z pudrem w płynie, który nie ulatnia się, nie zsypuje się z twarzy, a najwięcej, że oczyszcza twarz od piegów, wyrzutów i wysypek, nadając takowej natychmiast prześliczną białość. Powyższe zalety posiada on tylko na ten czas, gdy jest prawdziwym, lub nienaśladowanym; dla tego należy uważać aby na niebieskim pudełku była banderola z ostrzeżeniem drukowanem w pięciu kolorach i w pięciu językach, z fabryczną marką, podpisem właściciela
DOBRZAŃSKIEGO,
Główny skład pudru w płynie, w jego perfumerji **ulica Wierzbowa, hotel Angielski, w Warszawie.** D—10060—5—12

PARFUMERIE GELLÉ FRÈRES
35, rue d'Argout, 35, Paris
Medal Złoty na Wystawie Powszechnej 1878 r.



PATE DENTIFRICE GLYCÉRINE
PASTA GLYCERYNOWA DLA ZĘBÓW
PARIS 1878



Wynalazek Eug. Devers'a, laureata szkoły farmaceutycznej.

NAJLEPSZY ŚRODEK DLA CZYSZCZENIA ZĘBÓW, CENA KTÓREGO DOSTĘPNĄ JEST DLA WSZYSTKICH.

Produkt ten dostatecznie przekonywa o doskonałych perfumeryjnych wyrobach, wynalezionych przez chemika Devers'a, w skład których wchodzi glyceryna. Medal e d'or.

Znajduje się we wszystkich główniejszych Magazynach perfum i u Fryzyerów.

Do sprzedania
MASZYNA
Zingera, bardzo tanio. — Ulica Sienna Nr 7, mieszkania Nr 18 D3—3—11695—

Od 5 Rs.
Kapelusze letnie
z ubraniem, w najświeższych fasonach.—Krakowskie-Przedmieście Nr 415 nowy 15, wprost pomnika ks. Paszkiewicza, 2-gie piętro od frontu, w Pracowni Strojów i Sukień.
D3—6—11799—

Z powodu wyjazdu do sprzedania:
2 SZAFY,
Stoliki, Sofy i t. p. — Plac Warecki Nr 14.
D2—3—12300—

☞ Znana od lat 12 fabryka Cukrów deserowych **J. Filipowicza,** mieszcząca się w pałacu hr. Krasińskich od ulicy hr. Berga Nr 410, z powodu przeróbki lokalu przeniesioną została tymczasowo na **Krakowskie Przedmieście Nr 1,** obok kościoła św. Krzyża, o czem licznych swych klientów zawiadamia. d3—3—11865

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKANSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego obówia wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

W BOSTONIE.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzannych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich; B) **Bronzowy** do skór i obówia ze złocisto-bronzowym połyskiem.

Głowny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzyliśmy P. A. F. GALLE, ulica Senarorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

27—0 — 18361 — **HAUTHAWAY & SONS**



ANTONI WILSKI

w Warszawie, przy ulicy Niecałej Nr 5.

firma egzystująca od lat 40.

Przyjmuje do cerowania sztucznego, wszelkie reparacje, nicowania, farbowania chemiczne i prania garderoby damskiej i męzkiej, oraz wywabiania plam.

Atłasy, jedwabie i aksamity odświeża, **Futra** restauruje bez prucia, **Ubiory kościelne** pierze, ceruje i koloruje, **Meble salonowe i Billardy** reparuje zręcznie na czas umówiony i nie drogo.—Uszkodzone **Dywany, Gobeliny i Firanki** reparuje i czyści bez śladów i znaków uszkodzeń.

A. WILSKI.

TRAN RYBI LEKARSKI Z BERGEN

tegoroczny,

żółty, naturalny i biały parowy,

otrzymał i ma zaszczyt polecić

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE,

ulica Senatorska Nr 18, pod Słoniem.

35—0 — 21143 —

BLEU D'ARGENT

Proszek do srebrzenia.

Srebro stołowe, Lichtarze i wszelkie naczynia platerowane, najsilbrowe, mosiężne, miedzianę, cynkowe i bronzowe, powyższym proszkiem posrebrzają się na poczekaniu bez żadnych przyrządów. Każde pudełko zawiera bardzo łatwy przepis użycia. Proszek ten nie zawiera ani merkurjuszu, ani kwasu pruskiego, napotykanych w podobnych preparatach; zatem bez wszelkiej obawy do sztućców stołowych może być używany.

Sprzedaż hurtowa i pojedyńcza u

A. F. GALLE w Warszawie,

w Składzie Materjałów Aptecznych, Senatorska Nr 18 pod Słoniem.

35—0 — 21145—

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE

W WARSZAWIE

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego,

POLECA:

Najlepszą oliwę prowancką.

Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i ma.ynat— butelka kop. 50.

Soki (syropy): malinowy, wiśniowy porzeczkowy, na butelki.

Sól stołową, chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białosci, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.

Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych i ryżowy angielski.

Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.

Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów, na funty i łuty.

Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec, najlepszego spirytusu

Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.

Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowych.

Massa do zaprawiania posadzek, zwykła olejna i terpentynowa.

Benzyna we flaszeczkach i na balony.

Oliwa do palenia i do maszyn.

Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.

Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.

Atrament do znaczenia bielizny.

Pigułki niezawodne do wytępienia szczurów i myszy.

Massa szwedzka do skór i kopyt końskich.

Tynktura na móle i pluskwy.

Oliwa do maszyn do szycia.

Woda Jawelska do prania. 36—0 — 21142 —



BERLIŃSKA FABRYKA

ambalaży blaszanych

Gersona.

6—10 D— 9697 — **Berlin, N. Chausseestrasse, 113.**

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż sprzedaż naszych powszechnie znanych, nieszkodliwych, zupełnie wolnych od arszeniku

FARB ANILINOWYCH,

poruczyliśmy Domowi Handlowemu **A. F. GALLE** w Warszawie, ulica Senatorska „pod Słoniem," gdzie hurtowne zamówienia przyjmowane będą i żądający otrzymywać mogą cenniki i próby tychże kolorów.

Dla rozpowszechnienia użytku Anilinowych farb, na jakie one zasługują, takowe sprzedają się pojedyńczo w małych puszkach, wystarczających na ufarbowanie jednej sukni z drukowanym przepisem na każdej puszce, podług którego farbowanie w domu bardzo łatwo może być wykonane.

Berlin, dnia 1 Lipca 1879 r.

Akcyjne Towarzystwo wyrobu Farb Anilinowych w Berlinie.

33—0 D— 21144 —

Jest zaraz do sprzedania

Majątek Ziemski,

włók 26, bez służebności, o parę wiorst od kolei Nadwiślańskiej położony, dwie godziny od Warszawy odległy, z inwentarzem żywym i martwym. Obsiewy kompletne, kultura wysoka, budowle dobre i dostateczne. Kapitał około 40,000 rs. jest zaraz wymagalny.—Bliższa wiadomość Bracka Nr 2, w kantorze sprzedaży węgla i drzewa, od godziny 12 do 3.—Oraz jest do sprzedania **Majątek** przeszło 10 włók, w bogatej glebie proszowskiej położony, prawidłowo gospodarowany.

D—11432—5—6

Fabryka Powozów,

przy ulicy Długiej Nr 11, od dnia 1 Lipca r. b., z powodu słabości właściciela i wyjazdu z Warszawy, zupełnie zwiniętą będzie, posiadający zatem różnego rodzaju powozy tak nowe jakoteż używane ma zamiar zupełnie wyprzedać.—Tamże są **Meble** i rozmaite przedmiota do użytku domowego służące, do zbycia. D3—6—11893—

DOM

do sprzedania w blizkości ulicy Długiej, w szacunku 38,000 rs., przynoszący z górą 9% netto — Wiadomość: ulica Długa Nr 9, w izbie felczerskiej A. Ostrowskiego.

D3—6—11926—

W ŁODZI.

Z powodu zmiany w interesach, od lat przeszło 30 egzystujący handel Win i towarów kolonjalnych, z całem sklepowem urządzeniem, oraz zapasami starych win, pod korzystnemi warunkami jest do sprzedania lub też wydzierżawienia.

Bliższa wiadomość w Łodzi pod Nr 9 ulica Nowomiejska. D3—3—11866—

140 Kół gotowych

z suchego materjału, do dorożek, faetonów, wolantów, bryczek, oraz wozowe ze spodami, w Warstacie Kołodziejskim Antoniego Kacprzyk, na Szmulowiźnie Nr 31, w domu własnym. D2—2—12140—

Do sprzedania bardzo tanio!

Garnitur Mebli mahoniowych, szabowanych, fotelikowych, składający się z kanapy, 2 fotelików i 6 krzeseł wyściełany i pokryty rypsem w pasy. Krakowkkie-Przedmieście nr 38 w podwórzu w prawej oficynie. Druga sień u tapicera. Tamże są 2 szeslongi skórą kryte. 3—3 —12225—D

Różne

Stajnie i Wozownie

do wyn... cia przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr ... — Wiadomość u Właściciela lub u Rządcy domu. D2—3—12287—

Są do sprzedania

LASSY

z blachy żelaznej, w ramach kutych, gotowe do założenia, do suszenia słodów, składające się z 6-ciu tafli, w dobrym stanie, oraz **Pompa** żelazna z rurami wodociągowemi, średnicy 4 cale.—Bliższa wiadomość: ulica Zielna Nr 5, mieszkania Nr 17.

D3—4—11139—

Fabryka Samowarów F. SOKOŁOWA,

przyjmuje do pobielania samowary, rądle, dorabia kominki i galeryjki; posiada znaczny zapas nowych, przyjmuje w zamian stare. — Ulica Sienna **Nr 5.** D—7462— 3—3

Różnej wielkości

Dobra Ziemskie,

z lasami i bez, są do **sprzedania.** Dobra włók 20, położone od Warszawy o wiorst 13, z których szosą wiorst dziesięć, po tej stronie Wisły, w szacunku 60,000 rs.—Wiadomość bliższa, Szpitalna Nr 3, mieszkania Nr 1, na dole od frontu. D—12273— 2—2

Jest do sprzedania

Dorożka

z numerem, liberją, cztery konie z uprzężą, wszystko w dobrym stanie, na Pradze.—Ulica Wołowa Nr 236, przy rogatkach Moskiewskich, wiadomość każdego czasu, aż do 1-go Lipca. D—12305— 2—3

Nowa Farbiarnia i Chemiczna Pralnia, przy ul. Bednarskiej Nr 15,

we własnym domu, farbuje i pierze wszelką garderobę damską i mezką w całości bez prucia, jakoteż dywany, portjery i t. p., przytem posiada maszynę do farbowania i odświeżania aksamitów. D2—3—12302—

Wózek dziecinny,

w dobrym stanie, na resorach, jest do sprzedania pod Nr 9 przy ulicy Karmelickiej. Stróż wskaże. D2—3—12312—

Są do sprzedania

3 DOROŻKI

i jedna odświeżana, 4 par chomont, dwoje sanek, 10 koni. Ulica Nowolipie. Nr 27/2462 u Szanieskiego. D2—3—12306—

FAETON

prawie nowy, do sprzedania za cenę umiarkowaną. — Wiadomość w kantorze **Edw. Hering,** ulica Daniłowiczowska Nr 5, na 1-m piętrze. D2—3—12281—

Dla wiadomości pp. Urzędników Zarządu Telegraficznego,

Wice-Mundur

i **Palto jesienne,** na osobę średniego wzrostu, prawie nowe, do sprzedania, za cenę umiarkowaną, u krawca Franciszka Szymańskiego, przy ulicy Nowomiejskiej Nr 10. D—11906— 3—3

Dla pp. Kapitalistów

Do interesu przemysłowo-handlowego, nie przedstawiającego żadnego ryzyka, przynoszącego około 50%, a będącego już na ukończeniu, potrzeba jeszcze kilku **Wspólników,** z udziałami po rs. 5,000.—Wiadomość: ulica Trębacka Nr 9, mieszkania 5, codziennie od godziny 9-tej do 12-tej rano i od 4-tej do 6-tej wieczorem. D—11923— 3—3

W Zakładzie nauki kroju

sukień damskich, przyjmuje się wszystkie roboty w zakresie tualety damskiej. Krój wykładany jest systemem francuzkim za pomocą tylko centimetra, bez żadnych książek i liniek krojowych, które zupełnie nie wpływają na ułatwienie nauki.—Po skończonej nauce otrzymują Panie świadectwa przez właściwą Władzę zatwierdzone. — Uczennica Vorth'a w Paryżu **Kobierzycka,** **Marszałkowska Nr 75.** — Przyjmują się także Uczennice na mieszkanie.

D4—6—11448—

Do sprzedania

KOLONJA

w bliskości rogatek, w ładnem położeniu, przy szosie, z prawem dziedzicznem i propinacyjnem, przynoszącem znaczny dochód.—Wiadomość na Pradze w Targu, w sklepie mydlarskim Gajewskiego Nr 150. D3—5—11978—

WINA

węgierskie, bordoskie, burgundzkie, reńskie, hiszpańskie, włoskie i szampańskie; **Likiery** francuskie i holenderskie; **Rumy i Araki; Porter i Piwo** angielskie; **Oliwę** nicejską i **Ocet** winny, oraz **Wódki** ruskie, wszystko z najpewniejszych źródeł i w stanie naturalnej czystości, poleca **Filja Piwnicy Lubelskiej**

Wł. Nowickiego,

Miodowa Nr 496 (1), w podwórzu, naprzeciw fotografii Mieczkowskiego.

D8—10—9874—

Jest do sprzedania

całe Urządzenie Sklepowe,

jako to: Szafy oszklone i z pułkami. Wystawa duża i lampy gazowe. — Wiadomość w Magazynie Ruskim, Nowy-Świat Nr 55.

D3—3—11759—

Ważna Wiadomość!

Wyborowe Piwo Woronieckie,

z fabryki księcia Światopełka Mirskiego, **Skierniewickie, Ekstraktowe i Lagrowe,** powszechnie zalecane dla zdrowia, oraz inne gatunki piwa z najcelniejszych fabryk i Porter niczem nieustępujący angielskiemu— poleca Piwnica Kowieńska, ulica Kozia Nr 1, obok hotelu Saskiego.

A. Paryczko.

D5—6—11335—

Oddział Pogrzębowy,
przy Zakładzie **B. Korpaczewskiego, Trębecka Nr 4.** Trumny drewniane, metalowe, suknie pośmiertne od rs. 9, kapy od rs. 4, exhumacyje, przewożenie zwłok, światło i wszelkie efekty pogrzebowe. — **Koszt całości pogrzebu od rs. 25 do 1000 rs.**

D—4015—38—0

Garnitur Mebli

mahoniowych, sofa, 12 krzeseł, komoda i Szafa jesionowa, **serwis** porcelanowy, na 24 osób, ze słynnej w swoim czasie fabryki w Korzeniu w gub. Wołyńskiej, **waza kryształowa** z przyborami do ponczu, **kolczyki fermoar i brosza,** brylantowe stare, zegary, lustra, obrazy i inne porządki domowe, są do sprzedania w domu Nr 324 (16), przy ulicy Kościelnej do godziny 2-giej po południu D—11327— 4—6

30 sążni Drzewa

sosnowego, suchego, potrzeba. — Wiadomość pod Nr 1540 (42), przy ulicy Chmielnej, Nr 4 mieszkania. D2—2—12163—

SKŁAD SZKŁA

przy ulicy **Podwal Nr 7. Poleca dobór Fajansów i Porcelany,** począwszy od cen najniższych, wszelkich naczyń niezbędnych do codziennego użytku, jak również piękne **Serwisy stołowe Porcelanowe,** ozdobnie dekorowane, białe i ze złotą obwódką, po cenach możliwie umiarkowanych.

D—11523— 3—4 **A. Baytel.**

Jest do sprzedania POSIADŁOŚĆ w Grodzisku,

obejmująca sześć mórg gruntu dużej miary wraz z **DOMEM** mieszkalnym z 3-ch pokojów, przedpokoju, kuchni i dwoma werendami, stajnią, stodołą, drwalnią, (wszystko drewniane pobudowane drugi rok), z ogrodem warzywnym, owocowym i szparagarnią nową; ten grunt graniczy z jednej strony z plantem drogi żelaznej, z drugiej z rzeką młyńską, za summę rs. 9000. Bliższą wiadomość udzieli szwajcar stacji Grodzisk „Wojciech".

D2—3—12214—

Do sprzedania

Kareta potrójna

prawie nowa, za cenę bardzo przystępną.— Wiadomość u fabrykanta powozów p. Lorentz, róg Leszna i Karmelickiej.

D2—6—12151—

Naturalne Wody Mineralne WILDUNGEN.

pierwej szczawami i solankami ze źródeł Georg-Wiktor i Heleny zwane, okazały się skutecznemi przy niedokrwistości, bladaczce, histerji, śluzotokach, katarach dróg oddechowych, żołądka i kiszek, lecz przedewszystkiem w cierpieniach organów moczowych (nieżycie nerek i pęcherza, kurczach pęcherzowych, przy hemoroidach pęcherza, piasku i kamienia etc.) i są polecane przez wszystkie znakomitości lekarskie.

Już w roku 1584 T. Tabermontanus mówi o wodach mineralnych Wildungen co następuje: „One uspakajają bóle nerek i pęcherza, wydalają piasek pęcherza, są środkiem moczopędnym, sprowadzają ulgę przy bolesnem wydzielaniu moczu, nawet krwawego i ropiącego."

Prof. Wichman wyraża się w następujący sposób w pracy swej: „O działalności wód mineralnych, Hanower, 1797:" „Nie znam wody, któraby w (moczopędnem) diuretycznem działaniu równać się mogła wodzie Wildungeńskiej; szczególniej przyjaźną jest ona w cierpieniach organów wydzielających, lecz w cierpieniach kamienia może być uważaną za środek specyficzny."

Prof. Dr. E. Osan, w dziele swem: „O źródłach leczniczych, Berlin, 1832 r." wyraża się o działaniu wody Wildungen: „W cierpieniach chronicznych organów moczowych jak: piasku, kamienia, kataru pęcherza, kurczu pęcherzowego, nawet w hemoroidach, zyskały sobie wody Wildungeńskie słuszne uznanie wskutek swojego diurytycznego i oddzielającego śluz działania."

Hufeland w swem: „Czasopiśmie dla praktycznej medycyny, tom 68 V, Berlin 1832 r.", po wypróbowaniu na sobie w następstwie 12-tygodniowego ciężkiego cierpienia pęcherzowego wpływu wody Wildungeńskiej, wyraża się: „Niech dzięki będą Najwyższemu, który nas obdarzył tak cudownym środkiem jak źródła Wildungeńskie."

Prof. Lebert (Ziemsen. Podręcznik specjalnej patologji i terapii), mówi: „Do najznakomitszych wód mineralnych przy chronicznych cierpieniach pęcherza moczowego, należy woda Wildungen. Między wszystkiemi wodami mineralnemi największy rozgłos zyskał sobie zdrój Heleny Wildungen..." Zdrój Heleny Wildungen okazuje się skutecznym we wszystkich formach kataru pęcherza, zacząwszy od drażliwości, aż do atonii pęcherza.

(Balneologja kliniczna prof. G. L. Dietricha. Monachium 1862.)— Objaśnienia o zdrojowisku Wildungen, zamówienia na mieszkanie w zakładzie kąpielowym i hotelu Europejskim, obu położonych w bliskości zdroju głównego, załatwia inspekcja Towarzystwa akcyjnego zdrojowisk Wildungen w Wildungen. —10400— 2 — 3

Kąpiele morskie Solankowe w Kołobrzegu

(Stacja drogi żelaznej; w r. 1879 kąpielowych gości było 4,472);

Jest to jedyne miejsce na kuli ziemskiej, posiadające zarazem kąpiele morskie i solankowe. Powietrze zawiera najwięcej ozonu; bicie bałwanów, źródła solankowe podług profesora Wohler 5 procentów, należą do najsilniejszych kąpielowych solankowych. Urządzenie kąpieli wyśmienite, lasy i przepyszne parki tuż nad morzem, okalają mieszkania kąpielowe, przystępna cena komornego, dobre hotele, urządzenie gustowne, rozmaite rozrywki, wyborny teatr. O cenie mieszkań i innych dotyczących ich szczegółach można powziąć wiadomość w biurze naszem bezpłatnie. Prospekta chętnie również bezpłatnie przesyłamy. Pierwszy sezon trwa do końca Lipca, drugi do końca Września. Dyrekcja kąpieli.

3—3 D— 9325 —

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego „KSAWERA"

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 74—0— 17836 —

GŁOWNY SKŁAD WYŻYMACZEK

Uznane za najlepsze. Uznane za najlepsze.

ANGIELSKICH i AMERYKAŃSKICH najtrwalszej konstrukcii z walcami czysto gumowemi. Główne zalety wyżymaczek są: **bielizna nie drze się jak przy wykręcaniu rękoma i wysycha bardzo prędko. Oszczędnosc na czasie i na siłach roboczych.** Na składzie znajduje się znaczny zapas walców pojedyńczych.— Reperacja starych wyżymaczek uskutecznia się w ciągu dwóch dni.

Ceny nizkie.

W Kantorze **Ign. Ganzwohl,** plac Krasińskich Nr 3, przy wejściu do ogrodu Krasińskiego.

Z dniem 1-ym Lipca kantor przeniesiony zostanie na ulicę Leszno Nr 12 nowy.

D—10879— 6—6

Wody mineralne naturalne,

Główny Skład Wód mineralnych naturalnych istniejący przy aptece

K. LILPOPA,

ulica Nowy-Świat, obok Ordynackiej,

otrzymał wprost ze źródeł pierwsze tegoroczne transporty wszelkich wód naturalnych u nas w użyciu będących. — Rezem z wodami nadeszły wyrabiane z nich sole, pastylki, mydła, ługi, szlamy i t. d.

Broszurki nadsyłane ze źródeł, przewodnik dla leczącycy się wodami i cennik wód, apteka wydaje bezpłatnie. D—11057— 6 — 6

Butelka Atramentu w Porte-Monetce.

ENCRIGÈNE PARYZKI

Rewolucja w Szklance Wody.

Papier chemiczny, za pomocą którego i wody zwyczajnej otrzymuje się natychmiast szklanka doskonałego atramentu czarnego, fijołkowego, niebieskiego, czerwonego, albo do kopjowania, zawsze przezroczystego i nie niszczącego wcale piór stalowych. (Arkusz 10, 20 i 25 k.)

Classe-Feuilles Paryzkie,

te małe maszynki metalowe, łatwe i poręczne, są nadzwyczaj użyteczne do klasyfikowania i ułożenia razem silnie wszelkich papierów (Weksli, listów, nut, gazet, etc.) i tkanin, nie mając potrzeby takowych **zeszywać, kleić, ani też dziurawić,** i co właśnie ułatwia wyjęcie, dodanie lub zmianę porządku klasyfikowania, nie zostawiając na wyjętych sztukach **ani dziur ani rozdarć.** — (Ceny podług długości od 40 kop.).

PP. Handlującym stosowny Rabat.

GŁÓWNY SKŁAD w MAGAZYNIE FRANCUZKIM, ulica Hr. Berga w Warszawie.

6—6 D— 9698 —

Rządca Domu lub Dóbr Wiejskich,

z kaucją rs. 3,000 gotowizną, lub hypoteczną rs. 10,000, przyjmie zarząd znacznego domu, lub Rządcy Dóbr. Wdowiec bezdzietny, w sile wieku; chcący pracować, posiada dokładną znajomość urządzania płodozmianów, racjonalnych. Obecnie ma w zarządzie 2 domy rok drugi, zkąd może złożyć najlepszą rekomendację, pośredniczącym zapewnia się rs. 50, z warunkiem, aby tylko poważne miejsca stręczyli. — Oferty składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami L. Ł. M. Adresy z prowincji mogą być nadsyłane, byle dokładnie opisane. Mogę przyjąć zarząd, za samą tantjemę. D—11655— 3—6

Poszukuje

Angielskiej konwersacji,

mówiący po francuzku, po niemiecku, lub po rusku. Adres: ulica Mokotowska Nr 16a, mieszkania 4. D—12043— 2—2

Na czas wakacji potrzebną jest na wieś

Nauczycielka,

znająca nauki klassyczne, język rossyjski i muzykę średnią. — Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 8, mieszkania 13, każdodziennie od 3-ciej do 9-tej wieczorem. D2—3—11946—

U C Z E Ń

V-tej klasy szuka korepetycji, za stół i mieszkanie, w Warszawie lub na prowincji. — Wiadomość w Kancelarji Gimnazjum 1-go, Koperniku. D—11928— 2—3

Rodowita Paryżanka

udziela lekcyj **konwersacyj języka francuzkiego.** Opłata miesięczna rs. 3, za codzienną godzinę lekcji. — Ulica Elektoralna Nr 30, stróż wskaże. D—10933— 6—6

W dniu 6-tym Lipca nowego stylu roku bieżącego, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację **DÓBR ZAŁUSKI**, położonych w guberni Warszawskiej, powiecie Grójeckim, a składających się z folwarków: Załuski, Dąbrówka i Gorzeszkoty. Warunki licytacji przejrzeć można w kancelarji czwartego wydziału Warszawskiego Sądu Okręgowego, a w sali posiedzeń tegoż wydziału odbędzie się licytacja. Opieka nieletniego właściciela wspomnianych dóbr podając to do publicznej wiadomości, zaprasza na licytację osoby mające zamiar nabywać ziemskie dobra. D1—2—12431—

Sklep Wiktuałów i Magle w suterynie, na korzystnych warunkach są do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Twardej pod Nrem 15, egzystujące od lat paru.—Tamże potrzebny jest **Uczeń do Cukierni** dobrej konduity, pierwszeństwo mają z prowincji. D1—3—12439—

Folwarczek

dziedziczny, w odległości $5^1/_2$ wiorst od Warszawy, położony między koleją Nadwiślańską i szosą Petersburską, w ładnej i odpowiedniej miejscowości na Willę, zawierający ogólnej przestrzeni gruntów morgów 99 miary nowopolskiej z odpowiedniemi budowlami, kompletnemi ozimemi i jaremi zasiewami, pachtem nabiałowym, oraz z żywym i martwym inwentarzem, jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Szczegółowy opis: Bielańska Nr 3, w dystrybucji W-go A. Nowakowskiego, hotel Lipski. D1—3—12535—

D O M

do sprzedania, w miejscu ludnem, na 10 procent, za rs. 20,000. — Wiadomość przy ulicy Freta pod Nrem 33, mieszkania 14. D1—3—12419—

Przy warsztacie mechanicznym Józefa Taycherta w Warszawie ulica Elektoralna Nr 17, nowo otworzony został

Skład Maszyn do szycia,

z pierwszorzędnych fabryk. Maszyny sprowadzam tylko najpraktyczniejszych i najtrwalszych systemów, odznaczające się dobrym materjałem i dokładnem wykończeniem. **Gwarancja najpewniejsza.** Igły, oliwa, czółenka i t. p. przybory są na składzie. **Reparacja** maszyn wszelkich fabryk, po cenach nizkich. Każda maszyna nabyta jest przezemnie dokładnie przejrzana.

Józef Taychert Mechanik. D1—7—12437—

Poszukuje się korzystnej

Dzierżawy

majątku, od 15 do 30 włók i więcej dobrej ziemi. Oferty składać proszę przy ulicy Tłomackie Nr 5, na parterze. D—12347— 1—3

Fortepian

w dobrym stanie, o $7^1/_2$ oktawie, jest do sprzedania, za przystępną cenę.—Wiadomość przy ulicy Widok, pod Nrem 21a, na 2-giem piętrze od frontu, lokalu Nr 8, wprost ze schodów. D—12357— 1—3

Spieszna wyprzedaż!

mundur nowy, szkoły realnej, na lat 15, dyma angielska szara łokci 15, suknie jedwabne, kolczyki z perłami, książki francuzkie nowsze, Wędrowiec kompletny od 1863 roku i różne domowe drobiazgi.—Na Nowym-Świecie Nr 28, mieszkania Nr 12, rano do 11, lub od 3 do 6. D1—1—12450—

DOM

nowy, fundamentalnie budowany, do sprzedania, bez pośrednictwa. Summa szacunkowa rs. 110,000, przynosi $7^1/_2$% netto. Gotówką wymagalne $^1/_3$ szacunku, reszta na dłuższy czas, na dogodnych warunkach i nizki procent.—**L. Lubliński,** Daniłowiczowska Nr 8. D1—3—12445—

Porter Angielski ściągany,

pół butelki po kop. **35,**

Śledzie Pocztowe świeże,

Ser śmietankowy owczy,

w smaku bardzo delikatny **funt kop. 30,**

Ser zielony prawdziwy Szwajcarski,

Kräuterkaese sztuka po **kop. 30,**

jakoteż i **różne inne Sery,** otrzymał i poleca

Handel Win i Towarów Kolonialnych A. GLAESER.

Ulica Nowolipie Nr 15, wprost Skweru. D1—3—12456—

Do sprzedania

MAJĄTEK

odległy od Warszawy mil 5, przy szosie, włók około 20— w tych lasu włók przeszło 2; Łąk dwukośnych włók 3, reszta w ogrodach, wodach zarybionych i w ziemi ornej.—Gotowego dochodu przeszło rs. 1350. Dwór murowany z kuchnią i facjatkami na górze b. wygodny— reszta budowli murowana i drewniana w dobrym stanie z inwentarzem żywym i martwym kompletnym: serwitut żadnych. — Bliższa wiadomość w Warszawie, u W. Woyno, ulica Pańska nr 4, lub u W. Ciesielskiego nr 1 na Grzybowskim Placu. 1—3 —12099D—

Do sprzedania

Suknia ślubna,

biała atlasowa, princesse za połowę ceny, biała muślinowa, modnie zrobiona, zupełnie świeża za rs. 5, dwie niebieskie bareżowe nowe dla dziewczynek po lat 8 i 10 — rs. 3, i cztery suknie lekkie; dwie niebieskie, dwie różowe za bardzo nizką cenę. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście nr 65, 2 piętro. 1—3 —12381—D

Z powodu wyjazdu są do sprzedania **Stoły i Ławki do szkółki Freblowskiej,** Gimnastyka ogródkowa dziecinna, Szafa do książek, Lampa wisząca i inne rzeczy. Wiadomość od godziny 3 do 6 wieczór; Wspólna nr. 18 mieszkania 8. 1—1 —12365D—

Willa do sprzedania.

Wiorst 8 od rogatek Jerozolimskich po szosie; rozległości przeszło włóka, ziemia dobra, łąka, ogród duży owocowy, drugi dziki, sadzawka, zabudowania i dom mieszkalny o 6-ciu pokojach w dobrym stanie, inwetarz żywy i martwy. — Tamże jest do wynajęcia **pokój z kuchnią.**—Wiadomość ulica Waliców nr 8, u właściciela domu. 1—3 —12345D—

Poszukuje się małego

Majątku Ziemskiego,

położonego w blizkości jednego z miast gubernjalnych, bez pośrednictwa osób trzecich. Dotyczące się objaśnienia można składać przy ulicy Żelaznej pod Nr 33, mieszkania 4. D2—4—12107—

Rs. 7,000

do ulokowania na dom po Towarzystwie. — Wiadomość: Ulica Wielka Nr 13, mieszkania 43.—Tamże **Folwark** do sprzedania. D—12366— 1—3

4 Maszyny do szycia

Rotha do rękawiczek, Howego, Singera i Polaka et Schmidta, w dobrym stanie, są do sprzedania.—Ulica Podwal Nr 12, mieszk. 13, u mechanika. D—12375— 1—2

U Akuszerki

jest pokój osobny w każdym czasie, z wszelką wygodą, dla osoby mającej odbyć słabość. Ulica Elektoralna Nr 10 nowy. D2—3—12224—

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania

Magazyn Mód,

na jednej z pryncypalniejszych ulic, z eleganckiem urządzeniem i licznie wyrobioną klijentelą. Wiadomość powziąć można w Kiosku przy ulicy Senatorskiej, wprost Miodowej. D—12440— 1—4

Letnie Mieszkanie

w Nowo-Mińsku, w pięknej miejscowości położone, składające się z 3-ch Pokoi, kuchni, spiżarki etc., z meblami. Przy tem mieszkaniu owocowy ogród. Owoce i włoszczyzna, do rozporządzenia mieszkańców.—Wiadomość u Naczelnika Poczty w Nowo-Mińsku. D—12359— 1—4

Do wynajęcia od 1 Lipca 1880 r.

APARTAMENT, z osobnem wejściem, t. j. 7 Pokoi, przedpokój, pasaż, kuchnia, wygódka, wanna, zlew, wodociąg, gazy z bogatemi żerandolami, 2 ganki, kominki marmurowe, ściany olejno malowane, sufita bogato dekorowane, 2 piwnice, galerja i góra wspólna, na rogu Jasnej i Marszałkowskiej Nr 56/1402b, **stróż wskaże.** D—12377— 1—3

Lokale do wynajęcia:

W nowo-odrestaurowanym domu, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Wilczej, Nr 1701a:

1) Z powodu wyjazdu, w każdym czasie do najęcia na 1-em piętrze: 5 pokoi, przedpokój, balkon werenda, spiżarka, kuchnia, piwnica i drwalnia, góra wspólna; za cenę rs. 600 rocznie.

2) Do najęcia od Ś-go Jana, na parterze: 5 dużych pokoi, przedpokój, spiżarka, wygódka, kuchnia, piwnica, drwalnia, góra wspólna; za cenę rs. 700 rocznie.

3) 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, drwalnia, góra wspólna; za cenę rs. 400 rocznie.

4) Na 1-szem piętrze: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, góra wspólna; za cenę rs. 420 rocznie.

5) Takież same mieszkanie na 2-giem piętrze, za cenę rs. 400 rocznie.

Wszystkie te mieszkania są z dwoma wejściami, do pierwszych zaś dwóch, wejście frontowe jest zamknięte i urządzone są dzwonki.

Oprócz tego są do wynajęcia dwie stajnie i 2 wozownie, które w razie potrzeby mogą być dołączone do którego z tych mieszkań, za cenę rs. 150 każde; wodociąg będzie urządzonym. Wiadomość u rządcy domu na miejscu, lub u właściciela domu: ulica Warecka Nr 5, mieszkania 10, między 4 a 6-tą po południu. D—12395—1—3

Mieszkanie.

Do wynajęcia od 8 lipca r. b. jeden lub 2 ładne suche pokoje na dole dla emeryta zamożniejszego lub innej pojedyńczej osoby przy porządnem młodem małżeństwie, z meblami, całodziennem życiem i opraniem lub bez. Należyta opieka zapewnia się. Dla bliższego porozumienia się życzący złoży adres swój w kiosku róg alei Jerozolimskiej i Marszałkowskiej. 1—3 —12415—D

Jest do wynajęcia na st. Dr. Żel. Warszawsko-Terespolskiej Mrozy

Letnie mieszkanie,

złożone z trzech pokoi, kuchni i werendy.—Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 15 nowy, u p. Bystrzanowskiej. D3—3—12103—

Ulica Podwal Nr 44/505,

LOKALE

do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.: Sklep z izbą, rs. 200 rocznie, Sklep mały rs. 120 rocznie, 3 pokoje z kuchnią i innemi wygodami, na 1-em piętrze, rs. 420 rocznie, 3 pokoje, kuchnia i spiżarka, na 2-em piętrze rs. 400 rocznie, pokój z kuchnią, rs. 180 rocznie, oraz pojedyncze pokoje po rs. 4, 7, 9, 10 i 11 na miesiąc. D—12314— 2—3

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

przy ulicy Stare-Miasto pod Nrem 8.—Wiadomość na miejscu. D—12350— 1—3

U Akuszerki Gumińskiej

jest **Mamka** bez długu, ze świeżym pokarmem. — Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania 14. D1—1—12453—

POKÓJ

z meblami, z osobnem wejściem, na 1-szem piętrze od frontu, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 3. D—12380— 1—3

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

4 Pokoje

przedpokój, balkon, kuchnia etc., z dwoma wejściami, na 1-szem piętrze, od frontu, przy ulicy Grzybowskiej Nr 17 nowy, u Właściciela domu. D—12372— 1—3

Trzy Pokoje

na parterze, umeblowane, z kuchnią i przedpokojem, każdego czasu do odnajęcia do 1-go lub 15-go Października r. b., za bardzo umiarkowaną cenę.—Nowy-Świat Nr 39, dom Lewentala, stróż wskaże. D2—3—11761—

Akuszerka W. N.

Nowolipie Nr 16, vis-à-vis skweru, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, przyjezdne i tutejsze, za opłatą: w osobnym pokoju od 12 rs., w wspólnym od 6 rs. z **umieszczeniem dziecka.** D2—3—11758—

Jest do wynajęcia

Pokój

z osobnem wejściem, usługą i meblami.—Ulica Chmielna Nr 1, mieszkania 26, drugie piętro. D3—3—11980—

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Sześć Pokoi,

kuchnia i przedpokój, z dwoma wejściami, na 1 piętrze, w domu L. Blass, ulica Ptasza Nr 957.—Wiadomość u Rządcy domu. D3—3—11911—

Mieszkanie,

parterowe, bardzo porządnie umeblowane: 3 pokoje z alkową, przedpokojem, kuchnią, schowankiem, piwnicą (wodociąg i zlew) do wynajęcia od 3 (15) czerwca od 3 (15) września 1880 rs. 50 miesięcznie. Ulica Włodzimierska nr 11A, stróż wskaże. 5—6 —11187—

Na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciwko Saskiego placu, dom Nr 36, do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

8 Pokoi

na 1-em piętrze, za rs. 1500 rocznie, dogodne dla Magazynu.—**6 pokoi,** za rs. 1000 rocznie.—Tamże jest parę mniejszych lokali po 2 i 3 pokoje. D—2—3—11702—

Róg Hożej i Leopoldyny Nr 34, jest do wynajęcia, pierwsze całe piętro lub część:

SALON

z sześciu Pokojami, kuchnią, z 2 przedpokoikami, 2 składzikami, z 2 komórkami, z połową góry, piwnicą, zaraz lub od 1 Lipca 1880 roku, zgłosić się można zrana o 9-tej, wieczorem o 6-tej każdego dnia, do Rządcy, p. Pyszyńskiego. D—10813— 3—3

Do wynajęcia od Ś-go Jana.

Na 1-m piętrze:

8 pokoi, przedpokój i kuchnia, z trzema wchodami, drwalnią, piwnicą i górą oddzielną, lokal ten może być podzielony, rocznie Rs. 600.

2 pokoje i kuchnia rocznie Rs. 180.

Na 2-m piętrze:

3 pokoje i kuchnia, rocznie rs. 200,

2 pokoje, przedpokój i kuchnia, rocznie Rs. 180.

2 pokoje i kuchnia, rocznie Rs. 150.

Do każdego lokalu drwalnia, piwnica i góra wspólna.—Wiadomość na miejscu: Jerozolimska róg Solca Nr 2911/12, nowy Nr 4, u Rządcy domu. D3—3—11028—

Piękne letnie mieszkanie.

3 pokoje z kuchnią i oddzielnym ogródkiem, pełnym kwiatów, za polem mokotowskiem w Jankowie, na Rakowcu; bliżej porozumieć się można w ogrodzie pomologicznym, ulica Nowogrodzka 36. 2—5 —12124—D

POKÓJ

o trzech oknach kompletnie umeblowany na 2 piętrze od frontu z przedpokojem i usługą jest do wynajęcia od 8 czerwca r. b. za rs. 20 miesięcznie. Wiadomość w sklepie p. Szuwalskiego wprost kolumny Zygmunta. 2—3 —12164—D

Mieszkanie z Ogrodem.

Trzy pokoje z przedpokojem, kuchnią, werendą i ogrodem owocowym, są do wynajęcia od św. Jana r. b., przy ulicy Okopowej Nr 1038F, za Rs. 400 rocznie. — Właściciel mieszka: róg Chmielnej i Sosnowej Nr 60a, lokalu Nr 8. D5—6—9963—

Do najęcia zaraz obszerny

POKÓJ

z alkową (umeblowany). — Chmielna Nr 3, **na dole.** D3—3—11795—

Udziela Lekcyj

Buchalterji,

rzy ulicy Hożej Nr 18.—N. DAWISON.
D—10906—6—6

9 POKOI,

pomiędzy któremi są 4 duże salony z kuchnią, 2 wozowniami, stajnią, piwnicą, w każdym czasie, lub od 1 lipca do wynajęcia, w domu Nr 324 (16), przy ulicy Kościelnej.
D—10528—5—6

Z powodu zamierzonego zupełnego przerobienia istniejących, oraz wzniesienia nowych budowli na gruntach po-reformackich, przy ulicy Senatorskiej, będą do najęcia prócz obszernych i pozornych sklepów; inne

Rozmaite

LOKALE.

Jeżeliby więc kto życzył sobie mieć odpowiednio swoim wymaganiom urządzony lokal na jakiekolwiek przedsiębiorstwo, zechce zgłosić się dla bliższego porozumienia do składu szczotek i pędzli Aleksandra Fejsta przy ulicy Senatorskiej w godzinach zrana do 9 i w południe między 1 a 2.
2—3 —11798—D

7 POKOJÓW,

przedpokój, kuchnia, korytarz etc. do wynajęcia.—Wiadomość: Tłomackie Nr 9, u Rządcy.
D3—6—11947—

Do odnajęcia w alei Ujazdowskiej na pięć miesięcy

9 lub 10 Pokoi

umeblowanych.—Wiadomość: Rymarska Nr 2, u Rządcy. Tamże wiadomość o stajni i wozowni do najęcia. D3—3—11985—

Są do wynajęcia różne

Mieszkania Letnie,

w każdym czasie, za rogatkami Wolskiemi, na drodze Górczewskiej pod Nr 77, niedochodząc kolei obwodowej, tamże jest duży ogród fruktowy. — Wiadomość na miejscu.
D3—3—11942—

LOKALE

różne, małe, do najęcia od 1-go Lipca.—Nowy-Świat Nr 23. Wiadomość na 2-m piętrze z frontu. K3—3—11909—

Różne Lokale letnie

do wynajęcia w **Grossowie**, za rogatką Marymontską, oraz w **Żeraniu**, za rogatką Petersburską, po lewej stronie Wisły, wprost kościoła Bielańskiego. Wiadomość u właściciela w Grossowie. 3—3—11154—D

POKÓJ

z osobnem wchodem, przy spokojnej familji, do najęcia każdego czasu dla osoby pojedyńczej, z meblami lub bez, może być i z usługą. Chmielna Nr 46, mieszkania Nr 6.
D3—3—11725—

Do wynajęcia dla dorożkarza

Mieszkanie,

wozownia na 8 dorożek i stajnia na 30 koni. Pomieszczenie to służyć może na inny zakład. Wiadomość: Nowolipie Nr 59, u stróża.
D4—5—11385—

Są do wynajęcia zaraz

DWA POKOJE

z przedpokojem umeblowane, na dole od frontu. — Chmielna Nr 48, mieszkania 2. Można widzieć codzień od godziny 11-tej do 12-tej przed południem i od 3-ciej do 4-tej po południu. D2—3—12055—

Jest do wynajęcia od 1 czerwca

Jeden lub dwa pokoje

z kuchnią, kompletnie umeblowane, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na ulicy Jezuickiej nr 4, pierwsze piętro.
1—1 —12348—D

Od św. Jana 1880 r. jest do wynajęcia

LOKAL,

złożony z 4 dużych pokoi na 1 piętrze z 3 wchodami, kuchnią oraz komórką, wygódką i piwnicą za cenę rs. 360 rocznie. Również są do najęcia **każdego czasu** 2 pokoje z kuchnią i komórką za 140 rs. rocznie. Wiadomość na miejscu przy ulicy Chłodnej nr 5?, w kantorze fabryki wag.
1—3 —12406—D

Jeszcze dwa

Letnie mieszkania

w majętności Potok, o jedną wiorstę od rogatki Marymonckiej odległej, w pięknem położeniu, w bliskości lasku Bielańskiego jest do wynajęcia.—Wiadomość u właściciela w Potoku. 1—3 —12389D—

LOKAL

złożony z 3-ch pokoi od frontu, z balkonem, na 2-m piętrze, obszernego przedpokoju i wielkiej widnej kuchni, przy ulicy Złotej, blizko Marszałkowskiej, z wodociągiem i zlewem, jest do odstąpienia za cenę Rs. 380 rocznie, od 8-go Lipca r. b. — Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 33, w Magazynie Rozmaitości. D1—6—12447—

Jest do wynajęcia zaraz

POKÓJ

z Meblami i usługą.—Ulica Złota Nr 3, mieszkania Nr 8, wiadomość na miejscu.
D1—3—12404—

Od 8-go Lipca potrzebny jest

SALON,

dwa lub trzy Pokoje, przedpokój i kuchnia. Wiadomość: Chłodna Nr 40, mieszkania Nr 8, od godz. 4-tej do 7-mej. D1—3—12401—

Do najęcia od św. Jana r. b.

trzy Pokoje,

przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu i takież mieszkanie na 2-m piętrze, za cenę umiarkowaną. — Wiadomość na miejscu przy ulicy Ogrodowej pod Nr 65.
D1—2—12399—

Do najęcia od 1-go Lipca eleganckie

MIESZKANIE,

składające się z 3 Pokoi, przedpokoju, alkowy, z balkonem, 2 wejściami i kuchni, 2 Pokoje z kuchnią, przedpokojem, 2 wejściami, Pokój z kuchnią, kawalerskie Pokoje, oraz Sklep z 2 Pokojami.—Wiadomość na miejscu, Śliska Nr 34. D—12321—2—6

Do wynajęcia na 3 miesiące

LOKAL,

złożony z 5 pokoi i t. d., lub mniej, na 2-m piętrze, z balkonem, od frontu.—Nowogrodzka Nr 20A; mieszkania Nr 5. D2—3—12323—

Letnie Mieszkanie

w Skierniewicach.

3 pokoje umeblowane i kuchnia, w bliskości foksalu, z widokiem na park. — Wiadomość w hotelu Radlińskiego w Restauracji.
D2—3—12304—

Jest do wynajęcia na Probostwie w Willanowie

Mieszkanie Letnie

suche, składające się z 4-ch Pokoi, kuchni, ganku i wszelkich gospodarskich wygód.—Wiadomość na miejscu. D—12039—3—3

Jest do wynajęcia w Skierniewicach

LOKAL

z 6 pokoi, z ogrodem i meblami na letnie mieszkanie do końca września. O warunkach dowiedzieć się w mieszkaniu Szuberta w Skierniewicach w domu Kluga.
2—3 —12174—D

Różne Lokale!!!

po 3, 4, 5 i 6 pokoi z wszelkiemi wygodami, za przystępną cenę są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w alei Jerozolimskiej Nr 26, oraz **Lokale** po 5 i 6 pokoi, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52, jak również obszerny **Sklep** z alkową. D1—12—12426—

W wykończającym się domu na św. Jan r. b., przy ulicy Nowogrodzkiej, drugi od Brackiej, Nr 3 nowy, są zaraz do najęcia

LOKALE!!!

składające się **z dwóch Pokoi, pasażu i kuchni, z wszelkiemi wygodami do 7-miu Pokoi** z temiż wygodami, za nader **przystępną cenę.**—Wiadomość na miejscu, u Rządcy. D—11822—4—6

Jest do wynajęcia

Letnie mieszkanie

od 1 czerwca, cztery wiorsty od Mrozów, złożone jedno z 4-ch pokoi obszernych, eleganckie umeblowanych z fortepianem, kuchnią, z kuchennemi sprzętami i naczyniami, drugie z dwóch oddzielnych pokoi, przytem ogród owocowy, kąpiel, pomiędzy lasami sosnowemi, można mieć i powóz na każde żądanie, produkta wszystkie można dostać na miejscu. Wiadomość w kiosku w ogrodzie Saskim.
D2—3—12180—

Do wynajęcia w każdym czasie

Pokój z Meblami,

lub bez, na 1-m piętrze.—Ulica Marszałkowska Nr 39, wiadomość w składzie szkła porcelany. D3—3—12052—

LOKAL

do najęcia od 1-go Lipca roku 1880, na Bawarję lub fabrykę, przy rogu ulicy Wroniej i Ogrodowej, za cenę umiarkowaną.—Wiadomość na miejscu lub na Podwalu Nr 11, w Dystrybucji u p. Witzenzanga.
D3—3—11624—

Pokój jeden lub dwa,

porządnie umeblowane, z balkonem, usługą i samowarem, są do wynajęcia.—Wiadomość: Widok Nr 19, mieszkania 7. D5—6—11216—

Na Targu Witkowskiego, czyli na rogu ulicy Siennej i Miedzianej pod Nrem 10/5112, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Różne Lokale

i Różne Sklepy:

o 1, lub 2, 3, 4, 5 Pokojach, przedpokojach i kuchni, wraz z piwnicami, zlewami, spiżarkami, oświetleniem gazowem, czyli z wszelkiemi wygodami.—Wiadomość na miejscu.
D—7267—2— 17

LOKALE

do wynajęcia od 8-go lipca r. b., 3 pokoje, przedpokój, kuchnia i piwnica za 250 rs. rocznie, 2 pokoje, kuchnia i piwnica za 204 i 210 rs. rocznie, okna wychodzą na obszerne ogrody, Nowolipki Nr 32a. 2—3—12135—

POKÓJ KAWALERSKI,

na pierwszem piętrze z osobnym wchodem, jest od 1-go Czerwca, za rs. 9 miesięcznie, do wynajęcia.—Bliższa wiadomość w Składzie materjałów piśmiennych i galanterji A. Górskiego, Bielańska Nr 2. D—12209 2—2

Mieszkanie z Meblami,

Dwa Pokoje, przedpokój i kuchnia do najęcia na dwa miesiące, od 10-go Czerwca, może być z usługą. — Krakowskie-Przedmieście Nr 38, wprost Saskiego placu, mieszkania Nr 8. D2—3—12232—

Są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Nowolipie Nr 1, drugi dom od ulicy Przejazd

LOKALE:

5 Pokoi, przedpokój i kuchnia, z dwoma wejściami, na parterze;
5 Pokoi i kuchnia, z dwoma wejściami, na 1-m piętrze;
Salon, trzy pokoje, przedpokój, pasaż i kuchnia, na 1-m piętrze. D2—2—12105—

Za umiarkowaną cenę!

Dwa Pokoje na dole od frontu do wynajęcia od 8-go Lipca, mogą być z meblami.—Wspólna Nr 6, mieszkania Nr 1.
D2—2—12094—

SKLEP DUŻY

o dwóch wystawach, z pakamerem, z towarem norymbergskim i Dystrybucją, z kontraktem trzechletnim, niżej kosztów, jest zaraz do odstąpienia.—Wiadomość w Sklepie, w domu Nr 7, przy ulicy Trębackiej.
D—7540—14—24

SKLEP

i 3 pokoje z kuchnią, piwnicą, drwalnią i ogródkiem, do najęcia od 8-go Jana, ulica Marszałkowska Nr 5155, nowy 2 lit. A. Wiadomość u gospodarza, na Bawarję z Restauracją, która była oddawna.
D2—3—12129—

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

i Kawiarnia, na jednej z pryncypalnych ulic, w bardzo korzystnem miejscu.—Wiadomość przy ulicy Ordynackiej w Razurze, u p. Nobiszewskiego, pod Nr 8. D2—3—12175—

Jest do odstąpienia

SKLEP

towarów Kolonjalnych, z handlem Win, w najlepszym punkcie Warszawy, na bardzo dogodnych warunkach, z wyrobioną klijentelą. Wiadomość: ulica Podwal Nr 20, mieszk. 9, od 1-szej do 4-tej po południu.
D—11777— 3—3

W domu Nr 16/26/1618 lit. H, przy rogu ulic: Marszałkowskiej i Żórawiej, w miejscowości, blisko kolei Warsz.-Wied. położonej, jest do wynajęcia

SKLEP

obszerny, z 2-ma oknami wystawowemi i **mieszkaniem** składającem się z 2-ch Pokoi, przedpokoju, kuchni piwnicy i góry wspólnej za rs. 800 rocznie. D—11382— 6—6

SKLEP

z pakamerą i mieszkaniem frontowem, zaraz.

LOKALE:

1, 2 i 3 pokojowe, od 1-go Lipca do wynajęcia. — Twarda Nr 36. D—11436—6—12

Jest do wynajęcia z powodu wyjazdu na 1-em piętrze

Mieszkanie z Meblami.

2 pokoje od frontu, z balkonem i przedpokojem.
3 pokoje od frontu, pasaż i kuchnia; może być złączone razem lub osobno, przy ulicy Szpitalnej Nr 10. Bliższe szczegóły na miejscu, od godz. 12 do 5-tej. Stróż Miejscowy wskaże. D—12373—1—3

Dwie wozownie i Stajnia

potrzebne zaraz, lub od 1 lipca albo od 1 października 1880 r., lub 3 pokoje parterowe, stajnia i wozownia na fabrykę wód gazowych w której-kolwiek części miasta, warunek konieczny dobra woda. Oferty uprasza się nadsyłać do Redakcji tegoż pisma pod adresem J. M. M. Nr 17.
—1—3— —12388—D

W domu pod Nr 11/958/9, przy ulicy Gnojnej, jest do wynajęcia w każdym czasie

SKLEP

z mieszkaniem.—Wiadomość u Rządcy domu.
D9—12—11196—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Sklep niciarski,

z całem urządzeniem, gazem i towarem, w dobrym punkcie położony, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość w Warsz. Agenturze ogłoszeń, Senatorska 22, pod Nr 2 A. R.
D—12432— 1—3

2 SKLEPY

do odstąpienia: jeden przy ulicy Królewskiej, drugi przy ulicy Hożej.—Wiadomość bliższa: ulica Pańska Nr 11, od godz. 8—11.
D1—2—12408—

Do odstąpienia zaraz lub od św. Jana

SKLEP

dystrybucyjno-wiktuałowy, z obszernem mieszkaniem. — Wiadomość: ulica Królewska Nr 23, w tymże sklepie.
D1—3—12420—

Biedna wdowa, obarczona dziećmi, udająca się na kurację d. 30 b. m., t. j. w Niedzielę, zgubiła

Portmonetkę,

w której było rs. 10 i kwit na rs. 12. Łaskawy znalazca raczy złożyć w Radzie Miejskiej Dobroczynności w Ratuszu.
K2—12344—2

Zgubiony Zegarek damski

złoty o jednej kopercie z ładną emalją, bez dewizki, o 10 kamieniach, idąc Czerniakowską, Placem św. Aleksandra, Bracką, Szpitalną i Książęcą, w niedzielę o 7 wieczorem; łaskawy znalazca raczy zwrócić takowy na Chmielną nr 4, gdzie mleczarnia, za dobrem wynagrodzeniem, gdyż dla poszkodowanej jest on drogą pamiątką.
D1—3 —12382—D

Kwity Lombardowe

kupuje i udzielam pożyczki.—Graniczna Nr 7, prawe schody, 3 piętro Nr 7.
D1—3—12364—

Nagrody rs. 5.

Zagubiono w m. Siedlcach weksel in blanco, na summę rs. 1,750, wystawiony w d. 22 Lutego 1880 r., przez Jone Gutgold, na rok jeden. Łaskawy znalazca zechce odesłać do p. Fiszela Frenkel w Siedlcach, zastrzega się przytem, iż posiadacz takowego, nic zyskać z niego nie może. D—12183—2—2

Zginęła Książka

do Nabożeństwa, między Aleją Jerozolimską, a placem św. Aleksandra, z d. 27 Maja r. b. o godz. 8½ rano, oprawna w skórę, uprasza się o zwrot takowej, za nagrodą pod Nr Wilhelma Ward.—Wiejska Nr 12. D—12394—1—1

Dnia 22 b. m. przybłąkał się

Wyżeł

młody z obrożą. Za udowodnieniem i zwrotem kosztów, odebrać go można, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 42, stróż wskaże. D—12353—1—3

Suczka czarna

z rasy pinczerów, zginęła d. 17 b. m., na Placu Krasińskich; łaskawy znalazca zechce ją oddać za nagrodą pod Nr 26, przy ulicy Długiej, stróż wskaże. Nieprawny posiadacz pociągnięty zostanie do odpowiedzialności.
D—12325—2—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.